OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. WYDANIE N 1.
Rok IX. Kraków, sobota 24 kwietnia 1926 Nr. 92

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i adminis[illegible] [illegible]w, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto c[illegible] [illegible]. w Krakowie 400.030.
Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji.
Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione.
Rękopisów Redakcja nie zwraca Za inseraty Redakcja nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. 13·00
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ 13·60
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ 15·00
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ 25·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·80, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10. inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% drożsże

UROCZYSTA AKADEMJA
z okazji trzydziestolecia Organizacji Sjońskiej
odbędzie się w niedzielę 25 kwietnia br. o godz. 8 wieczór w Salach Starego Teatru
Współudział przyrzekli pp.:
EUGENJA LAUTERBACHOWA — MARJA ZIMMERMANOWA
N. MELZEROWNA, Sen. Dr. MICHAŁ RINGEL, Dr. SZYMON FELDBLUM
Bilety do nabycia: Organizacja Sjońska, Stradom 15, Samuel Spira, Grodzka 4 — I. Goldman, Stradom 18.

P. Władysław Grabski znowu na widowni

Nieugięty przeciwnik pożyczki zagranicznej.

Kraków, 23 kwietnia.

Choć mówiło się w Polsce już oddawna o międzynarodowej pożyczce zagranicznej, to jednak myśl ta nie znajdywała dotychczas podatnego gruntu ani w opinji publicznej ani też w Sejmie. Dopiero w ostatnich czasach daje się wyczuć jakiś zwrot w tej sprawie, niewątpliwie pod wpływem zupełnego i wszystkim już jawnego bankructwa programu sanacyjnego Wł. Grabskiego, który to program opierał się na idei samowystarczalności. Dowodem tej zmiany opinji jest fakt, że poseł Byrka i senator Buzek kilkakrotnie już na terenie sejmowym poruszyli myśl zwrócenia się do Ligi Narodów, oraz że znany artykuł prof. Krzyżanowskiego o konieczności tego kroku wywołał w prasie dość żywy oddźwięk. Pomimo to jednak nie należy się łudzić, jakoby dojrzało już w Polsce zrozumienie dla doniosłości tej sprawy. Niemal wszystkie pisma, które o artykule prof. Krzyżanowskiego pisały, oceniły go nieprzychylnie i zarzuciły mu „defetyzm". Rzeczowych kontrargumentów jednak żadne z nich nie podało i dopiero pierwszy p. Władysław Grabski wystąpił obecnie w „Kurjerze Warszawskim" z argumentami w obronie idei samowystarczalności, stwarzając przez to dopiero materjał do dyskusji.

Z artykułów p. Wł. Grabskiego okazuje się, że jest on istotnie niepoprawnym doktrynerem, który nawet z własnych doświadczeń niczego się nie nauczył, gdyż ciągle jeszcze trwa on w przekonaniu, że własne nasze środki wystarczą nam na przezwyciężenie kryzysu. Wywody jego, o przykrych dla Polski politycznych konsekwencjach uzyskania pożyczki za pośrednictwem Ligi Narodów świadczą o tem, że nie zdaje sobie on sprawy z tego, że pożyczka ta jest nam tak konieczna, że choćby Polsce przyszło zapłacić za nią cenę dość znaczną, to jednak musimy cenę tę zapłacić, bo to co nam grozi w razie nieotrzymania pożyczki jest czemś bez porównania gorszem niż kontrola Ligi Narodów nad naszym Bankiem emisyjnym lub nawet nad naszym budżetem państwowym. Zresztą słusznie zwraca uwagę prof. Krzyżanowski, że zwrócenie się do Ligi Narodów nie jest jeszcze identycznem z podpisaniem wszelkich warunków, jakieby ona chciała nam nałożyć. P. Grabski przewiduje z góry, że Liga Narodów zażąda od nas ustępstw terytorjalnych i pozbawi nas samodzielności politycznej, ale na czem opiera on te obawy, skoro nikt jeszcze o tej sprawie z Ligą nie mówił i nie zna jej warunków? To raczej takie argumenty sieją defetyzm, bo budzą w kraju i zagranicą mniemanie, że gdy w końcu zwrócimy się do Ligi Narodów — a moment ten musi nadejść wcześniej czy później — to będziemy przygotowani na najgorsze warunki.

P. Grabski podsuwa zwolennikom pożyczki twierdzenie, jakoby zdaniem ich duża pożyczka zagraniczna mogła rozwiązać wszystkie nasze trudności wewnętrzne. Tego jednak nikt nie twierdził, a natomiast twierdzimy, że bez dużej pożyczki zagranicznej nie potrafimy rozwiązać naszych trudności. Różnica jest wszak oczywista. Zwolennicy pożyczki nie twierdzą bynajmniej, by wolno nam było skupić wszystkie wysiłki tylko na jednem zadaniu wydobycia od Ligi Narodów pożyczki a pozatem pozostawić wszystko po staremu, lecz są oni zdania, że wszystkie wysiłki, jakie podejmowaliśmy i podejmować będziemy po to, aby bez pożyczki wydobyć kraj z obecnej katastrofy, są próżne i obracać się muszą w błędnem kole. Nie bez racji pisze p. Grabski, że „w akcji oszczędnościowej nie zdobyliśmy się dotychczas na żaden krok zdecydowany i naprawdę skuteczny, że nie poświęciliśmy niczego z naszej budowy państwowej w zakresie oświatowym, kulturalnym i socjalnym". Ale p. Grabski sam sobie powinien na ten zarzut odpowiedzieć, bo wszakże przez dwa lata miał jako włodarz państwa możność przeprowadzić tę akcję oszczędnościową. Nie przeprowadził jej zaś dlatego, bo nie mógł wyrzucić na bruk, na pastwę głodu i agitacji wywrotowej dziesiątki tysięcy urzędników i pracowników państwowych. Tem mniej możliwem byłoby to obecnie, gdy armja bezrobotnych wzrosła już do pół miljona. Redukcja aparatu państwowego jest konieczna, ale w takich rozmiarach, jak to jest potrzebne ze względu na wyczerpanie podatkowe społeczeństwa, możliwa ona będzie dopiero wtedy, gdy zapłodnione obcym kapitałem nasze życie produkcyjne zdolne będzie wchłonąć w siebie rzesze zwolnionych pracowników państwowych.

Ciekawem jest, że p. Grabski, wykazując małe znaczenie pożyczki zagranicznej, powołuje się tylko na przykład Niemiec, które mają obecnie bezrobocie nie mniejsze od naszego. Dlaczego jednak nie wspomina on o Austrji i o Węgrzech, gdzie sytuacja ekonomiczna dzięki pożyczce L. N. ogromnie się poprawiła? Niema tam wprawdzie — przyznajemy — raju na ziemi, ale któryż kraj w Europie nie cierpi obecnie dotkliwie w następstwie zabójczej polityki powojennej? A i same Niemcy mają dzięki pożyczce coś, co dla nas jest jeszcze niedościgłem marzeniem, mają — stałą walutę!

Na ironję wprost zakrawa twierdzenie p. Grabskiego, że i bez Ligi Narodów możemy otrzymać z zagranicy pożyczki. Pisze on:

„W ciągu 1924 i 1925 r. otrzymywaliśmy szereg pożyczek, a i dziś szanse otrzymania dalszych takich samych pożyczek bynajmniej nie znikły, z nich mianowicie Dillonowska jest nadal kontynuowana, jako pożyteczna. Rząd obecny właśnie zajęty jest kontynuowaniem poprzednich czysto finansowych pożyczek średniej i mniejszej miary i z tego źródła pewna pomoc walutowa napływać w dalszym ciągu może".

Na jakich warunkach i za jaką cenę te pożyczki „średniej i mniejszej miary" uzyskaliśmy, wiadomo. Zastawiliśmy zagranicą monopol tytoniowy i zapałkowy, akcyzę od cukru, koleje państwowe i ponad trzy piąte naszego zapasu złota, nie mówiąc już o wcale przykrych dla naszej suwerenności klauzulach „ostrożnościowych". A o rokowaniach z Dillonem, na których p. Grabski tyle buduje, donosi Agencja Wschodnia, że

„Ministerstwo Skarbu chce dać Dillonowi zobowiązanie, iż w ciągu trzech miesięcy nie będzie się starało o jakiekolwiek pożyczki na rynku amerykańskim i angielskim. Dillon żądał monopolu 6-cio miesięcznego, obiecując nam wzamian 8 miljonów dolarów na poczet II. transzy pożyczki zeszłorocznej. W razie gdyby nie udało się Dillonowi ulokować II. transzy (15.000,000 dolarów) na rynku amerykańskim. wtedy wpłacona suma ma być zwrócona za rok".

Wszystko to, zdaniem p. Grabskiego, ma być lepszem niż otwarte zwrócenie się do Ligi Narodów o pośrednictwo w uzyskaniu dla nas pożyczki międzynarodowej! Istotnie, śmieszni są ci nasi apologeci samowystarczalności.

P. Grabski tłómaczy następnie, że zrównoważenie budżetu możliwe jest i bez pożyczki zagranicznej. O tem jednak należy pomówić osobno.

Dr. B. Seiden.

Rozpowszechniajcie Nowy Dziennik

Akcja P. P. S. dla utworzenia większości lewicowej

Prem. Skrzyńskiemu nie udało się rozszerzenie podstaw gabinetu. Czy Ch. N. wstąpi do rządu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. Sin. Jakkolwiek lewica wyraża niezadowolenie z powodu utworzenia rządu po opuszczeniu koalicji przez PPS i rozpoczęła nawet pewną akcję w kierunku zawiadomienia Prezydenta Rzeczypospolitej o swojem stanowisku, to jednak wszystkie te próby ujawnienia niezadowolenia na zewnątrz, **chybiły celu**, gdyż część klubów lewicowych wypowiedziała się przeciw wspólnemu krokowi w Belwederze.

Klub PPS rozpoczął pracę w kierunku skonsolidowania opozycji i ewentualnego **utworzenia centro-lewu**, na wypadek obalenia obecnego rządu. Przedstawiciele klubu PPS posłowie Marek i Niedziałkowski prowadzili rozmowy z reprezentantami poszczególnych klubów lewicy, w pierwszym rzędzie Stronnictwa Chłopskiego i Wyzwolenia. Czy uda im się stworzyć taką koalicję, **należy wątpić**, gdyż rozmowy prowadzone dotychczas z **mniejszościami** **narodowemi** nosiły charakter nierealny, tyczyły się tylko zagadnień gospodarczych, bez uwzględnienia zagadnień narodowościowych, interesujących poszczególne mniejszości. Z Kołem Żydowskiem nie prowadzono dotychczas żadnych romów, jakkolwiek były one zapowiedziane przez klub PPS. Należy przeto liczyć, że obecny rząd **może śmiało przetrwać dłuższy czas**, otrzymać większość przy prowizorjum, a nawet doprowadzić do uchwalenia budżetu na r. 1926.

Próby zaś premjera Skrzyńskiego w kierunku pozyskania jakiegokolwiekbądź klubu lewicowego dla rozszerzenia rządu kadłubowego spełzły na niczem. Pos. Niedziałkowski (PPS) wezwany dzisiaj do premjera oświadczył, że klub jego obstaje przy postulatach wyłuszczonych podczas wystąpienia z rządu. Jest więc raczej prawdopodobnem, że Ch. N. (Dubadecja) wstąpi do rządu i w ten sposób powstałby rząd Chjenopiasta, pod kierunkiem premjera Skrzyńskiego.

Najbliższe posiedzenie Sejmu odbędzie się w poniedziałek. ruż dzisiaj prowadzone były rozmowy w stronnictwach rządowych, celem przygotowania się do tego posiedzenia. Premjer Skrzyński odbył dłuższą konferencję z przedstawicielami klubów wchodzących w skład nowego rządu, posłami Głąbińskim, Witosem, Chacińskim i Popielem. Przedmiotem obrad były prace rządu na najbliższą przyszłość, przedewszystkiem osiągnięcie porozumienia co do sposobu załatwienia prowizorjum budżetowego w należytym terminie. —

Komunikat P. P. S.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. Sin. Komisja parlamentarna klubu PPS. obradowała dziś od godziny 6—8.30 i przyjęła do wiadomości sprawozdanie prezydjum o sytuacji politycznej i zatwierdziła złożone przez prezesa klubu oświadcznie wobec p. Przydenta, iż w stosunku do rządu kadłubowego PPS przechodzi do jak najostrzejszej opozycji.

Konferencje PPS z innymi klubami parlamentarnemi mają na celu możliwe skupienie wszystkich sił demokratycznych w Polsce na gruncie konieczności przeciwstawienia się wszelkim próbom rządów reakcyjnych, potrzeby ustalenia demokratycznej republiki i reform społecznych, oraz naprawy stosunków finansowych i gospodarczych.

Nowy termin płatności raty podatku majątkowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4 (Sin) Zgodnie z zarządzeniem min. skarbu płatna była dotychczas jedynie jedna czwarta część różnicy pomiędzy płatnemi 3 ratami definitywnemi (od płatników od 5-go stopnia wzwyż pierwszych grup kontyngentowych 60 proc. tych rat) a wpłatami uskutecznionemi we formie zaliczek i prowizorycznych rat podatku majątkowego. Obecnie zanim zmiana poborów podatku majątkowego nie zostanie rozstrzygnięta w drodze ustawodawczej, min. skarbu wyznacza termin płatności pozostałej części wspomnianej różnicy w dwóch równych ratach: pierwsza płatna do końca maja 1926 r., druga do końca października 1926 r.

Zarazem min. skarbu komunikuje, że pobór powyższych rat od płatników od 5-go stopnia wzwyż, których majątek zaliczony jest do pierwszej i drugiej grupy kontyngentu, został ograniczony na razie do wysokości definitywnego wymiaru podatku majątkowego bez zwyżki kontyngentowej. Dla właścicieli domów podlegających ochronie lokatorów, utrzymuje się w mocy poprzedni termin płatności wspomnianych różnic a mianowicie: pierwsza rata do 1 lutego 1926 r., druga do 15 maja, trzecia do 15 sierpnia, czwarta do 15 listopada br.

Traktat sojuszniczy polsko-rumuński

(Telefonem od naszego korespondenta)

Bukareszt, 22 4. (D) Dziś ratyfikowany został traktat sojuszniczy pomiędzy Polską a Rumunją. W traktacie zapewniają sobie oba państwa niezależność polityczną a w razie napadu obcego państwa przewidziana jest natychmiastowa pomoc sojusznika.

Traktat przewiduje w dalszym ciągu, że ewent. zawieszenie broni będzie doknnane tylko za porozumieniem się sojuszników.

Co do polityki zagranicznej oba państwa obowiązują się do zachowania **jednolitej linji politycznej** i w razie zawarcia sojuszu z państwem trzeciem, może nastąpić to tylko za pośredniem porzumieniem się sojuszników. Wszelkie nieporozumienia między obu państwami będą oddane do rozstrzygnięcia przez sąd polubowny .

Układ obowiązuje na 5 lat, może jednak być wymówiony po dwóch latach po zawiadomieniu drugiego państwa pół roku przedtem,

---

Rozbestwiony napastnik odgryzł kobiecie nos i połknął go

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 4 (Sin) Ubiegłej nocy na głównym dworcu w Warszawie zdarzył się wyadek, nienotowany dotychczas w kronice policyjnej. Otóż do przedziału 2 klasy pociągu pospiesznego Warszawa—Poznań, zajętego przez 22-letnią **Wandę Kościelską**, urzędniczkę Banku Inwalidzkiego, udającą się w sprawach służbowych do Włocławka, **wsiadł jej znajomy** 28-letni **Franciszek Łuczak** b. aktor. Łuczak zamieszkał ostatnio w Strudze pod Warszawą i utrzymywany był przez Kościelską, która z litości wspierała go, później go jednak opuściła. Łuczak rozgoryczony tem, zaczął Kościelskiej grozić śmiercią i ubiegłej nocy wsiadł razem z nią do przedziału **2 klasy i korzystając z jej nieuwagi, chwycił w pewnym momencie ejj głowę oburącz i wpił się zębami w nos odgryzając jej chrząstkę nosową, którą następnie połknął**

Okropnie zeszpecona Kościelska zalana krwią broniąc się przeciw rozbestwionemu napastnikowi zaczęła wołać o pomoc. Nadbiegła policja aresztowała Łuczaka i odprowadziła go na komisarjat policji.

Witos domaga się oddania Żydowi teki ministra finansów?

W rozmowie ze swoimi przyjaciółmi politycznymi wyraził się poseł Witos, że należy, jego zdaniem, zamianować Żyda ministrem finansów, jeśli się chce uratować sytuację finansową państwa. Kiedy jeden z jego przyjaciół zwrócił mu uwagę, że w takim wypadku postawiliby Żydzi różne żądania i warunki, od których spełnienia uzależniliby wstąpienie do rządu, odparł Witos: „Trzeba przeto spełnić najważniejsze żądania żydowskie. Czegóż Żydzi żądają? By znieść „numerus clausus“? Trzeba istotnie znieść numerus clausus i przyjmować Żydów bez ograniczeń na uniwersytety. Któż ma się uczyć na uniwersytetach, jak nie Żydzi? Dla swoich chłopów — dodał Witos — nie potrzebuję żadnych uniwersytetów“.

Wiadomość powyższą podaje „Hajnt“ i cytujemy ją też na odpowiedzialność tego pisma. Prawdopodobnie chodzi tu o bon mot p. Witosa!

Znaczna poprawa złotego na giełdach zagranicznych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 22 4. (D) Na wszystkich giełdach zagranicznych nastąpiła dziś znaczna poprawa kursu złotego. Poprawa wynosi w stosunku do notowań wczorajszych 8 procent. W stosunku do dolara złoty notowany 9.90, podczas gdy wczoraj notowania zbliżały się do 11.

Dolar w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. Sin. Dolar na giełdzie nieoficjalnej przy silnej tendencji dla złotego 9.20.

Wszystkie wyroby tytoniowe podrożeją z dn. 26 bm. o 20 proc.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22 4. (Sin) Jak się dowiaduję, ministerstwo skarbu zgodziło się na **podniesienie cen wyrobów monpolu tytoniowego o 20 procent.** Podwyżka wchodzi w życie z dniem 26 kwietnia br. i obejmie wszystkie bez wyjątku gotunki papierosów, cygar i tytoniów. Podwyżkę motywuje zarząd monopolu tytoniowego w ten sposób, że ceny wyrobów tytoniowych w Palsce są tańsze, niż tytonnie i papierosy zagraniczne.

Domokrążcy będą korzystali z ulg w wykonywaniu swego rzemiosła

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 4 (Sin) Na posiedzeniu komisji handlowo przemysłowej załatwiono w drugiem czytaniu art. 46—49 projektu ustawy przemysłowej, traktające o **przemysłach okrężnych.**

Dyskusja rozwinęła się przy art. 46 określającym zatrudnienie zarobkowe, które stanowi przedmiot przemysłu okrężnego w zrozumieniu ustawy przemysłowej. Komisja uznała, że przemysł okrężny może odegrać wybitną rolę przy propagowaniu wytworów przemysłowych po wsiach i miasteczkach i rozszerzeniu rynku zbytu na wytwory przemysłowe. Z tego względu komisja wypowiedziała się za jak najmniejszem krępowaniem przemysłu okrężnego.

Kupców, samoistnie podróżujących i zbierających osobiście na własny rachunek zamówienia na towary, komisja nie uznała za wykonujących handel okrężny.

Kupujcie szekel!

Jeszcze na temat: 12 czy 42?

Oświadczenie posła Dr. Reicha.

Pos. Dr. Leon Reich, który obecnie — jak wiadomo — bawi w Londynie, gdzie od „War-Victims-Found-Committee" (Komitet Funduszu ofiar wojny) uzyskał kwotę 5.000 funtów szterl. na rzecz pomocy kredytowej dla żydostwa polskiego — nadsyła „Chwili" oświadczenie w sprawie ostatniej kampanji o ilość punktów ugody. Pos. Dr. Reich pisze m. in.:

„...zanim po powrocie do kraju zapoznam się z dokładną treścią tegoż oświadczenia, by szczegółowo dać odpowiedź, uważam za mój obowiązek już stąd i w tej drodze wbrew twierdzeniu p. ministra — zaznaczyć stanowczo i kategorycznie, że ugoda zawiera 42 punkty. Wszystkie punkty były przedmiotem długich, niejednokrotnie zaciętych dyskusyj, między reprezentami Rządu a przedstawicielami Koła Żyd. Wszystkie uważane były za równie ważne, tylko że z pośród tej całości, 12 punktów uważano za nadające się do możliwie natychmiastowego załatwienia, tj. w drodze rozporządzenia i bez ingerencji Sejmu. Pozatem wiele z tych punktów zaopatrzonych było własnoręcznemi uwagami p. ministra Grabskiego, a niektóre z tych uwag były i są nadal przedmiotem tak ostrej krytyki ze strony ówczesnej opozycji w „Kole", że zaprawdę, gdyby owe uwagi miały były służyć tylko dla rozmówek lub dla popisywania się reprezentantów Koła osiągniętymi sukcesami, uwagi te byłyby zapewne wypadły inaczej.

W istocie p. minister Grabski, chcąc zrzucić z siebie odpowiedzialność za niewykonanie przyjętych na się zobowiązań, jął się widać sposobu, aż nadto prostego: przeczy zobowiązaniom.

Metodą tą co prawda posługuje się dopiero w czasie ostatnim. Gdy w jesieni przed wyjazdem do Ameryki urgowałem u p. ministra wydanie okólnika przeciw „numerus clausus" w myśl właściwego punktu „ugody", p. minister, nie przecząc bynajmniej wypływającemu z „ugody" odnośnemu uprawnieniu Koła, przyrzekł wydać okólnik w dniach najbliższych, a jakkolwiek uczynił to „po swojemu", bo omal że u końca terminu wpisowego, jednak że i tej koncesji chyba nie zrobił li dla uprzejmości wobec Koła Żydowskiego, lecz bo czuł się do tego formalnie i merytorycznie zobowiązanym. Tak samo, gdy po powrocie z Ameryki żaliłem się u premjera Skrzyńskiego przeciw kontynuowaniu systemu „numerus clausus", obecny przy tem p. minister Grabski wcale nie negował obowiązku Rządu do przeciwdziałania krzywdzie, lecz — negował — istnienie „numerus clausus".

Nie wiem, czy i jak dalece p. premjer Skrzyński łączy się z enuncjacją p. Grabskiego, ale stwierdzam, że gdy przed szeregiem tygodni domagałem się od premjera w myśl postanowień „ugody" ingerencji w sprawie projektu ustawy przemysłowej tudzież uregulowania sprawy odpoczynku niedzielnego, premjer obiecał zająć się jedną i drugą sprawą i dał też odpowiednie dyrektywy p. wiceministrowi Studzińskiemu. Zgodnie z tem oznajmił też p. premjer po pewnym czasie, że sprawę odpoczynku niedzielnego łącznie z przedłużeniem godzin sobotnich rozważono już w łonie gabinetu, a nazajutrz po mojej dymisji z prezesury Koła poinformował mnie w toku rozmowy, że przedłużenie godzin sobotnich nie ma szans powodzenia, natomiast unormowanie problemu spoczynku niedzielnego, określone w „ugodzie" znajduje sympatyczny nastrój."

Mussolini w Trypolisie



Defilada oddziałów tubylczych przed Mussolinim

Na horyzoncie politycznym

Na marginesie rokowań niemiecko-rosyjskich

Londyński „Daily Telegraph", organ blisko stojący kanclerza skarbu Churchilla, ewentualnego następcy Chamberlaina, ogłasza w dalszym ciągu opinję wybitnych polityków angielskich i obcych na marginesie toczących się rokowań między Niemcami a Rosją o zawarciu traktatu neutralności.

Z głosów angielskich można wywnioskować, że w łonie gabinetu jakoteż wśród pozagabinetowych wybitnych angielskich mężów stanu panuje rozbieżność zdań w ocenie przymierza niemiecko-rosyjskiego. Część członków gabinetu nie przywiązuje zbyt wielkiej wagi do traktatu rosyjsko-niemieckiego, a inni znowu uważają ten traktat za poważne niebezpieczeństwo dla Ligi narodów, pokoju światowego oraz mocarstwowego stanowiska Anglji, ponieważ Niemcy wchodzą w związek z najzacieklejszym wrogiem Anglji. Ci politycy, którzy podzielają to drugie zdanie, są po części w kłopocie co do środków zaradczych. Niektórzy proponują zbliżenie się do Rosji i rewizję traktatu wersalskiego. Inni politycy są zdania, że należy zwrócić uwagę Niemcom, że Anglja, chociaż rozumie rozczarowanie Niemiec z powodu Genewy, nie może jednako-

ASZER BARASZ.

Przyjemski

(Z hebrajskiego przełożył H. Pfeffer.)

Istnienie jego otaczało, niby żelazna obręcz, moje młode dzieciństwo. Siłacz Samson podniecał moją fantazję i poczucie narodowe, ale ten obcy bytował dokoła mnie i działał na me słabe nerwy.

Żywe „pojęcie" o nim wyrobiłem sobie w chederze, gdzie moi pięcio, sześcio-letni towarzysze bawili się w „Przyjemskiego". On złodziej, rozbójnik, buntownik, uciekający z więzienia, zaciskał wargi, nadymał policzki, przebijał błyszczącemi oczami i nadawał całemu ciału postać czegoś wykutego, stałego niby pień tego niskiego drzewa z chederowego podworca — a wszyscy mieli przed sobą żywego Przyjemskiego.

Z namiętnem drżeniem bawiła się wyobraźnia stosem legend, które krążyły między Żydami i nie—Żydami o nim i o jego bohaterstwach. Magnetyczną wprost siłę posiadał każdy, który o nim opowiadał.

Poraz pierwszy dostał się do więzienia za kradzież ziemniaków z kryjówki bogatego chłopa. Ciężka zima, bezrobocie, a drożyzna szaleje. On, Przyjemski chłop barczysty, utrzymywał z marnego zarobku robotnika starą owdowiałą matkę. Głód i mróz wzmagały się coraz bardziej. Nie miał innego wyjścia, tylko — kraść. O północy wkradł się do kryjówki rozciągającej się wzdłuż ogrodu o kilka kroków za domem chłopa i zaczął wyrębywać śnieg i twardniałą ziemię. Skąpy chłop pilnował swych ziemniaków, zaczajony w oborze, a skoro zauważył złodzieja pozwolił mu dokończyć dzieła. Ten rąbał i kopał, dotar do warstwy słomy i liści, przebił ją i z łatwością przekopał mięciutką już ziemię aż doszedł do celu. Otwór był wązki, więc zmuszony był wsadzić weń pół- ciała, by mógł wydobyć ziemniaki. Wówczas wyszedł chłop z kryjówki ze sznurem w ręku, zbliżył się cichutko do złodzieja i zręcznie związał sterczące nogi. A kiedy Przyjemski wygramolił się z jamy, spostrzegł, że jest związany... Gdy wrócił z więzienia po miesiącu, podpalił dom i stodołę chłopa i uciekł. A odtąd stał się postrachem okolicy.

Inna wersja: W młodości swej był sługą u „starego hrabiego" który raz, w napadzie gniewu kazał mu ucałować psi ogon. Przyjemski ukląkł, ujął ogon psiska, by go ucałować — lecz nagle namyślił się, wyprostował, wymierzył hrabiemu policzek raz i drugi i uciekł. Obawiał się wrócić i stał się — łotrem.

Odtąd kradł konie, zabijał krowy, palił stogi, wyciągał słoninę i wędzonki z najtajniejszych zakamarków, grabił przechodniów, gwałcił młode chłopki, wkońcu grabił przechodniów i okradać poczynał nawet mieszczuchów. Po wielkiej zbrodni czatowano na niego tygodniami i miesiącami całymi, a dopiero pięciu uzbrojonych żandarmów zdołało go ująć.

Raz gdy został zasądzony na trzy lata, uciekł po dwóch tygodniach aresztu, a w nocy wśliznął się do mieszkania sędziego który go skazał i ukradł jego mundur. Tylko to. Potem spotkano go w lesie w stroju sędziego:

— Powiedzcie mu, że odtąd ja będę sądził.

I znikł.

Między innemi legendami powszechną była i ta: Dwóch żandarmów znalazło go śpiącego w norze i związali go kajdanami. On szedł za nimi jak pokonany, lecz nagle, kiedy przechodzili obok drzewa, rozerwał jednem targnięciem kajdany, chwycił obu żandarmów, podniósł ich i ustawił po obu stronach drzewa, sznurem wyciągniętym z kieszeni przywiązał do pnia, jednego po tej, drugiego po tamtej stronie.

Pięćset złotych z kasy skąpego Zeliga wykradł w następujący sposób: Zelig, chuderlak nędzny, brzydki i obdarty dzierżył monopol solny na całe miasta i okoliczne wsi i składał pieniądze, które następnie wypożyczał Żydom i chłopom na procent. Wszyscy go nienawidzili. Dom jego otoczony był magazynami soli, a pośrodku niby w twierdzy znajdowała się izdebka, gdzie mieszkał Zelig ze swą zezowatą żoną. Nikt nie mógł przypuścić, by do tej twierdzy złodziej kiedyś dotrzeć potrafił. A oto o północy zjawił się w jego „sypialni" Przyjemski: W jednej ręce trzymał goleń trupa, w drugiej pustą czaszkę ludzką, w której paliła się świeca, a z pomiędzy zębów sterczał błyszczący nóż. Przyjemski ryknął nagle głosem dzikiego zwierza. Zelig z żoną obudzili się równocześnie, lecz skamienieli wnet ze strachu, język przywarł im do podniebienia a oczy zamarły. Złodziej przystąpił do gospodarza, podniósł poduszkę

woż przyjąć obojętnie politycznego zbliżenia Niemiec do państwa, które dotychczas zawsze zwalczało Anglję, i że wobec tego Anglja będzie musiała poddać rewizji swój stosunek do Niemiec, a nawet wypowiedzieć traktaty locarneńskie.

„Daily Telegraph" powołuje się m. in. także na notę dra Benesza, wystosowaną do państw, które podpisały pakt locarneński Nota ta zatrzymuje się głównie nad trzema punktami, a mianowicie: 1) Jeśli umowa turecko-rosyjska jest wzorem umowy niemiecko-rosyjskiej ot wtenczas Berlin i Moskwa będą się wzajemnie informować we wszystkich sprawach tyczących się interesów jednego lub drugiego państwa, a więc niemiecki minister spraw zagranicznych musiałby stale informować rząd moskiewski o wszystkich tajnych umowach Niemiec z innemi państwami albo też z Ligą narodów. 2) Na wypadek wojny z Rosją jakiegoś członka Ligi narodów, któż miałby rozstrzygnąć kwestję, kto jest stroną atakującą? 3) Cóż zrobią Niemcy po wstąpieniu do Ligi Narodów; gdyby Liga z jakichkolwiek powodów ogłosiła bojkot Rosji?

Próby wywołania przesilenia rządowego w Niemczech

Na tle projektu kompromisowego załatwienia sprawy odszkodowania dla byłych panujących zarysowuje się w Niemczech nowe przegrupowanie sił. — Kompromisowa ta ustawa może być przyjętą większością dwóch trzecich, ale niema widoku do uzyskania tej większości, jeśli niemieccy nacjonaliści będą głosowali przeciwko kompromisowi. Otóż w obozie niemiecko-nacjonalistycznym i niemieckiej partji ludowej wyłonił się projekt wytworzenia nowej większości celem obalenia gabinetu Luthra, a zwłaszcza znienawidzonego przez prawicę ministra spraw zagranicznych dra Stresemanna. W tych prawicowych kołach wysuwają już nawet przywódcę nacjonalistów Hergtha i przewodniczącego niemieckiej partji ludowej Scholza jako tych polityków, którzy mogą wytworzyć jednolity front mieszczański przeciwko socjalistom i komunistom. Inicjatorzy tej nowej kombinacji liczą się z możliwością pozyskania dla siebie centrum i w tym celu wdali się w rokowania z przywódcami prawicowego skrzydła centrum.

Noa ta kombinacja nie może jednakowoż liczyć na poparcie centrum, ponieważ stronnictwo to nie chce w obecnej chwili wywołać przesilenia.

DIANA WODKA FRANCUSKA

Jeśli chcesz długo żyć, to musisz jeść kwaśną kapustę!

Odrazu muszę zaznaczyć, nie jestem fabrykantem kwaśnej kapusty, ani też jej dostawcą lub agentem, a mimo to kwaśna kapusta wzbudziła we mnie wielkie zainteresowanie, gdym w „Münchner Medizinischer Wochenschrift" przeczytał artykuł o leczniczych właściwościach kwaśnej kapusty. Wreszcie medycyna znalazła środek, by człowiek mógł wygodnie, tanio i długo żyć.

Dowiedziałem się dalej, że klinika monachijska prof. Sauerbrucha całkiem poważnie utrzymuje, że kwaśne odżywianie się wpływa dodatnio na leczenie ran ropnych, ba, nawet na gruźlicę. Interesującą jest przytem rzeczą, że chorzy, a zwłaszcza dzieci bardzo chętnie konsumują kapustę. W Niemczech są np. rodziny, których dzieciom dwa razy na tydzień daje się surową kwaśną kapustę, by w porządku utrzymać ich żołądki. Kwaśna kapusta w stanie surowym ma też być doskonałym środkiem przeciwko robakom, a prof. Hartmann utrzymuje że dzięki kwaśnej kapuście uda się wogóle wytępić robaki. Kwaśna kapusta zawiera ma najwięcej witaminów.

Gdy piszę te słowa, obawiam się fatalnych konsekwencyj. Może się bowiem zdarzyć, że gazeta wpadnie w ręce handlarzy kapustą, którzy będą to uważali za reklamę dla siebie i gotowi zakupić kilka wagonów kapusty. Dlatego odrazu zaznaczam, że nie biorę na siebie żadnej odpowiedzialności za nieudanie się tych finansowych kalkulacyj, ale artykuł prof. Hartmana wywołał we mnie uczucie radości. Jakże się bowiem nie mam cieszyć, gdy się dowiaduję, że prof. Hartman wyleczył kobietę chorą na gruźlice wyłącznie tylko za pomocą kapusty. Wreszcie miano we Francji stwierdzić, że w tych okolicach, gdzie się najwięcej konsumuje kwaśną kapustę ludzie najdłużej żyją! A więc — konsumujcie kwaśną kapustę, jeśli chcecie długo żyć. Ja się wyłączam...

Z sali sądowej.

OSKARŻONY O RABUNEK — ZASĄDZONY ZA PRZEKROCZENIE KRADZIEŻY

Przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie stawał wczoraj Antoni Sochacki (lat 29). oskarżony o to, że 11 grudnia ub. r. zrabował w Łapczycy w pow. bocheńskim Józefowi Spiesznemu kurtkę, koszulę i portfel z kwotą 2.40 zł, przyczem uderzył do 2-krotnie laską w głowę i zagroził nożem. Czyn ten skwalifikowała prokuratura jako zbrodnię rabunku z par. 190, 192 i 194 uk., zagrożoną karą ciężkiego więzienia od 10 do 20 lat.

Na wczorajszej rozprawie Sochacki przyznał się do kradzieży na szkodę Spiesznego, jednak zaprzeczył, jakoby groził mu nożem i uderzył laską. Poszkodowany Spieszny nie zjawił się na rozprawie. Sędziowie przysięgli zaprzeczyli 12 głosami pytanie główne w kierunku zbrodni rabunku, a zatwierdzili również 12 głosami pytanie ewentualne w kierunku kradzieży ze skreśleniem słów, kwalifikujących kradzież tę jako zbrodnię. Wobec tego werdyktu trybunał zasądził Sochackiego za przekroczenie kradzieży z par. 460 uk. na 6 miesięcy ścisłego aresztu.

Przewodniczył sso. Dr Tomaszewski, wotowali sso Kraus i sso. Sośnicki, oskarżał prok. Dr Hubl bronił z urzędu sso. Pelczar.

Program stacyj breadcastingowych

na Piątek 23 bm. 1926 r.

Budapeszt, 560 m 17 Koncert. 22 Muzyka do tańca. **Wiedeń** 531 m 16'15 Koncert popołudniowy. 18'10 Wiadomości sportowe z tygodnia. 19 Koncert symfoniczny. **Berno morawskie** 521 m 19 Orkiestra. 19'45 Orkiestra. **Berlin** 504 m i 571 m 16'30 Koncert popołudniowy. 22'30 Muzyka do tańca. **Zurych** 513 m 15 Koncert. 16 Jazz-band. 18'50 Prognoza. komunikaty. 20'30 Koncert 21'50 Komunikaty. **Rzym** 425 m 17'40 Jazz-band. 20'40 Koncert symfoniczny. **Wrocław** 418 m i **Gliwice** 251 m 16'30 Koncert. 17 Giełda gospodarcza. **Lipsk** 452 m i **Drezno** 294 m 16 Koncert. 17'05 Koncert. **Praga** 368 m 16'30 Koncert. 17'45 Giełda 18'15 Wiadomości gospodarcze. Komunikaty. 21'15 Muzyka do tańca, komunikaty. **Warszawa** 480 m 17'30 Żywe słowo. 20'30 Koncert kameralny. W dalszym ciągu sygnał czasu.

Najlepsze aparaty i części składowe do tychże, jakoteż wszelki materjał posiada w wielkim wyborze na składzie: „RADJOŚWIAT" Ska z ogr. odp. Centrala Kraków, Grodzka 32. Obszerny cennik wysyłamy po nadesłaniu 60 gr.

—o-o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek: „Żywa maska" (ceny zniżone).
Sobota: „Pani Chorążyna" (Wielki dzień).

TEATR NOWOŚCI — ZRZESZENIE ART. DRAM.

Piątek: „Sowizdrzały".
Sobota: „Sowizdrzały".

BAGATELA

Sobota: „Niespodzianki rozwodowe".

REPERTUAR KINOTEATRÓW

WANDA: „Dżentelmen od stóp do głów".
UCIECHA: „Kobiety Wschodu i Zachodu".
SZTUKA: „Czar walca".
PROMIEŃ: „Nibelungi".
NOWOŚCI: „Golgota uczciwej kobiety".
REDUTA: „Chińscy korsarze" (Żółty smok).

wydobył pęk kluczy, otworzył powoli kasę, wyciągnął długi, płócienny woreczek pieniężny. oglądnął go starannie i włożył do kieszeni. Potem otworzył okno, wyskoczył i znikł w ciemności.

Po odsiedzeniu czteroletniej kary w twierdzy wrócił do miasteczka, cały ostrzyżony z zapuszczonym wąsem. Przechadzał się po ulicach i pokazywał swe tatuowane ciało. Chłopi patrzali ze zdziwieniem, obmacowywali palcami, chcieli go częstować wódką, lecz on odmawiał: Nie pije. Potem usadowił się nad brzegiem rzeki w wierzbowym szałasie (było to w lecie), plótł piękne koszyki zielone i białe, które przynosił potem do miasta na sprzedaż.

A oto pewnego dnia wracał radny miejski, bogaty Polak z powiatowego miasta, powozem zaprzągniętym w jednego tylko konia. a na grzbiecie dostojnego zwierzęcia uprzęż jego towarzysza. Tamtego, młodszego i lepszego zrabował Przyjemski po drodze dosiadł go i uciekł.

W miasteczku znowu zawrzało. Policja i żandarmerja czatowały. Widziano go tu i tam. Kilkakrotnie zostali przez niego pobici. W końcu rannego i skutego odwieźli prosto do powiatowego miasta.

— Teraz go powieszą.

— Nie powieszą, ale zgnije tam w kozie.

— Nie bój się, on wnet się pojawi.

— We śnie.

— Zobaczymy. (Dokończenie nastąpi.).

Nabożeństwo mahometańskie w Londynie



Rycina nasza przedstawia scenę z nabożeństwa kolonji mahometańskiej w Londynie

Zgon bojownika demokracji włoskiej

(Od naszego korespondenta rzymskiego).

Rzym, w kwietniu.

Onegdaj w gabinecie redakcyjnym demokratycznego pisma rzymskiego „Il Mondo" współpracownicy, przyjaciele i bliska rodzina Giovanniego Amendoli w pięciominutowem skupieniu czcili pamięć zgasłego bojownika Demokracji włoskiej.

Na stole ustawiono bukiety świeżych róż, a fotel, w którym zasiadał Amendola pokryty był czarną krepą.

Na ścianie umieszczono tablicę pamiątkową, ozdobioną bronzowemi listkami laurowemi, na której wyryte zostały słowa: G. Amendoli — towarzysze pracy".

Dla dodania bardziej jeszcze nastrojowego, ujmującego charakteru tej osobliwej manifestacji żałobnej, jeden z bliskich przyjaciół zgasłego w Cannes leadera opozycji awentyńskiej odczytał ostatnią jego mowę polityczną — wykładnię tendencji włoskiego obozu demokratycznego.

Mowa ta, wygłoszona w końcu grudnia 1925 r. przez tego dumnego „nieustraszonego szermierza, była już też jego testamentem i „pieśnią łabędzią".

Jeszcze tylko kilka miesięcy mógł walczyć ze śmiercią, która go w kwiecie wieku przemogła.

Amendola był niewątpliwie najbardziej wybitną postacią obozu włoskiej opozycji demokratycznej i nawet jego najzacieklejsi przeciwnicy nie mogli odmówić mu prawości charakteru, odwagi osobistej, wypróbowanego światopoglądu, inicjatywy i głębokiego przygotowania naukowego.

Urodzony w Neapolu 15 kwietnia 1882 r. wykształcenie ogólne pobierał w Rzymie i w młodym wieku przenosi sie do Aten włoskich, kolebki myśli, wyobraźni i sentymentu rasy italskiej — kwiecistej Florencji.

W ciągu 1907—12 r. razem z Papinim wydaje sławne czasopismo „La Voce", które stanowi cały rozdział w dziejach umysłowości włoskiej ostatnich lat dwudziestu i zabarwia je własną wykładnią literacko-filozoficzną, tudzież własną ideologją.

W tym okresie Amendola przewartościowuje wszystkie walory moralne i polityczne Włoch i pragnie podobnie, jak jego przeciwnik polityczny Mussolini stworzyć „nową generację" włoską i nowe, odmienne warunki bytowania.

Lecz charaktery, usposobienia, temperamenty dwóch tych nieprzeciętnych zermże rzy wykazały się prawie biegunowo różne.

Amendola w stosunku do ludzi, do problematów, do partyj politycznych zachowywał zawsze stanowisko człowieka skupionego, przeciwnego wszelkim jaskrawym, bfi tym wynurzeniom językowym, wszelkiej — barwnej retoryce.

Cenił on wolę ludzką (wydał nawet pracę filozoficzną, pt. Wola jest dobrem — La volonta un bene), lecz rozumiał ją nie jako energję, która łamie i przezwycięża przeszkody, lecz wywyższa i wznosi człowieka nad przeszkody same, potęgując energje i wysiłki jednostki ludzkiej.

Pojęcie woli, jako wyniku wysiłku wewnętrznego, mającego skupić i jakby skoncentrować całą sumę energji indywidualnej, istotna rękojmia własnego udoskonalenia — prowadzi Amendolę do filozofji woluntarystycznej i wydaje on nawet cenną monografję Manie de Bizana, poprzednika tego całego prądu filozofji francuskiej, która przez Boutroix swój wyraz genjalny otrzymać miała w „Ewolucji twórczej" Bergsona.

Powyższa koncepcja woli ludzkiej, rzecz naturalna, obcą musiała być temu pokoleniu włoskiemu, którego nastroje i charaktery urabiały się pod wpływem egzaltacji D'Anunzia i obcą też była temperamentowi i umysłowości obecnego Wodza faszyzmu.

Niewątpliwie jednej z przyczyn porażki obozu demokratycznego we Włoszech szukaćby należało w charakterze jego przywódcy, który tak się różnił od charakteru przeciętnego Włocha i od nastrojów, wywoływanych na Półwyspie przez „boskiego" Gabriela. Giovanni Amendola, autor wielu dzieł filozoficznych i docent uniwersytetu w Pizie, nie posiadał żadnych tych cech, które przemawiają do wyobraźni przeciętnego Włocha i które mogą pozyskać ruchliwą wrzaskliwą ulicę włoską.

Mimo, że był mówcą wytrawnym, nie szafował nigdy słowem, wystrzegał się retoryki, nie budził łatwego optymizmu słuchaczy, nie tworzył nastrojów świątecznych, nie zachwycał się wszystkiem tem, co czyni się we Włoszech.

Rzecz zrozumiała, że typ leadera politycznego a la Amendola nie mógł pozyskać entuzjazmu tłumów włoskich, których nęci dźwięczne słowo, teatralny gest i rozmach wiecowego trybuna politycznego. Wymogom estetycznym wielotysięcznej publiczności włoskiej z trudem mógł się przypodobać skupiony, dostojny, małomówny myśliciel filozoficzny.

Podziwiano jego osobistą odwagę, ceniono jego wysokie zalety umysłu i charakteru, lecz wszystkimi oklaskami i całym entuzjazmem swoim ulica włoska, jakby obdarzyć chciała tego, który umiał do gustu jej przemawiać i jej upodobaniom schlebiać.

Przeciwko rewolucyjnym, demagogicznym objawom faszyzmu burzyć się szczególnie zdawał spokojny temperament polityczny Amendoli.

Gdyby Mussolini po „marszu na Rzym" rozpędził parlament i usadowił bezwzględną swą dyktaturę, niewątpliwie Amendola walczyłby w szeregach opozycjonistów, lecz może nie byłby takim nieubłaganym przeciwnikiem faszyzmu.

W ostatniej swej mowie wygłoszonej w parlamencie przed przeniesieniem się na abstynencki Awentyn, Amendola wypowiedział słowa charakterystyczne: „Wolimy teoretyczny program Charles Maurras'a, który chciałby przekreślić całą historję Europy od 1789 r., i rządowy progam Prima de Rivery, który rządzi bez Cortesów, a uważają cy dyktaturę, jako objaw przejściowy.

Faszyzm jednak utrzymuje przy życiu parlament, lecz nie udziela mu warunków niezbędnych dla jego normalnego funkcjonowania, chce, by kraj wybierał swych reprezentantów, lecz jednocześnie podważa same zasady prawa wyborczego".

Tem się niezawodnie tłomaczy, dlaczego w ciągu 20 miesięcy, mimo wszelkie próby i zakusy, Amendola porzucić nie chciał wa rowni abstynenckich i powrócić do auli Montecitoria.

Zawzięcie i odważnie aż do narażenia własnego życia trwał on na swem stanowisku.

Bez wątpienia umiał on opozycji włoskiej nadać ton i linję postępowania, lecz już sam charakter, sam pokrój jego indywidualności nie mógł pozyskać entuzjazmu stugłowej ulicy, która właśnie we Włoszech stanowi o doli i niedoli, porażce i triumfie każdej partji politycznej i każdej jednostki, która umie ponad wartkie fale wypłynąć.

K.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY.

Jak się u nas robi traktaty handlowe?

Kraków, 22 kwietnia.

W związku z załamaniem się złotego i wojną celną z Niemcami wprowadził rząd swego czasu reglamentację handlu zagranicznego, motywując to tem, że deficyt bilansu handlowego da się wyrównać tylko przez ścisłą reglamentację. Jesteśmy obecnie świadkami faktu, że od przeszło sześciu miesięcy nasz bilans handlowy jest wybitnie aktywny, a mimo to kasy Banku Polskiego są zupełnie pozbawione walut zagranicznych. Stoimy wobec faktów dalszych, że Polska podpisuje traktat obrony granic z Rumunją na dalszych lat pięć i przyjmuje w ten sposób wielkie zobowiązania militarne, myśląc, że w ten sposób zabezpieczy nasz wywóz do Rumunji, chociaż sprawa podwyżki ceł w Rumunji jest teraz na porządku dziennym,

P. Skrzyński wrócił w tych dniach z Wiednia bardzo zadowolony ze stosunków naszych z Austrją, i znów, zdaje się, zapomniano u nas o tem, że rząd austrjacki wniósł zmianę taryfy celnej, która wszelkie produkta wywożone od nas do Austrji obciążą wysoką stawką celną, co niechybnie wpłynie znów na nasz wywóz. O stosunku naszym do Rumunji i Austrji pomówimy zresztą jeszcze niżej.

W pierwszym rzędzie chcemy omówić obecny stan pertraktacji o umowę handlową Polski z Niemcami, a to na podstawie źródeł, zapodanych ostatnio w „Berliner Tageblatt".

Od dłuższego czasu prowadzone rokowania handlowe Niemiec z Polską natrafiają na wielkie trudności. W dniu 25 stycznia wymieniły strony listy z żądaniami, których rozpatrywanie zbliża się ku końcowi a prasa polska przypuszcza, że rokowania będą na nowo w drugiej połowie kwietnia podjęte. Wedle „Kurjera Poznańskiego" Niemcy prowadzą wobec Polski politykę handlową, jak wobec murzynów z Kamerunu, a „Messager-Polonais", organ naszego Ministerstwa Spraw Zagr., podaje następujące enuncjacje: „Niemcy przedłożyły listę z 590 artykułów, na które żądają zniżek cła wwozowego. Nadto 10 artykułów eksportowych ma uzyskać zniżkę celną. Wedle żądań niemieckich byłaby nasza taryfa celna do połowy zredukowana, albowiem życzenia Niemców są przedstawione w cyfrach, natomiast lista polska obejmuje 186 artykułów, głównie produktów rolnych przeznaczonych na wywóz i żąda tylko procentowych potrąceń.

Niemiecka delegacja żądała zupełnego usunięcia cła wwozowego od 20 artykułów, od 54 artykułów obniżenia cła do połowy, od 56 artykułów o jedną trzecią, od 99 artykułów o jedną czwartą, od 84 artykułów o jedną piątą, od 35 artykułów o jedną szóstą, od 11 artykułów o jedną siódmą, od 6 artykułów o jedną ósmą i od 170 artykułów o jedną dziesiątą.

Z powyższego można wywnioskować, iż Niemcy idą dość daleko w swych żądaniach. Pomijając to, iż Polska nie może nad tego rodzaju żądaniami nawet dyskutować, to nie należy zapominać, iż na podstawie klauzuli najwyższego uprzywilejowania należałyby się Niemcom te wszystkie udogodnienia, które Francja od nas otrzymała".

Liberalny „Berliner Tageblatt" jednak donosi, iż Niemcy motywują swe żądania tem, że chociaż Czechy w roku 1925 zawarły z Polską traktat handlowy, który do dnia dzisiejszego nie został ratyfikowany, to jednak traktat ten stracił znaczenie wskutek późniejszych podwyżek celnych zastosowanych przez Polskę.

Już na konferencji obu stron w dniu 17-go listopada 1925 został punkt widzenia Niemiec z drobnemi zastrzeżeniami przyjęty, i niewytłumaczalnem jest, iż rząd Polski obecnie — wedle głosów naszej prasy — anuluje poprzednio na się wzięte zobowiązania.

Prawdą jest, że Niemcy żądają zmiany cła dla 590 artykułów wwozowych i 10 ar-

tykułów eksportowych, ale ponieważ polska taryfa przywozowa obejmuje 1780 pozycyj, a wywozowa 32 pozycje, żądania Niemiec dotyczą zaledwie jednej trzeciej taryfy, i to towarów najbardziej potrzebnych.

Charakterystycznemi przykładami dla polskiej taktyki niechaj będą fakty następujące.

Cło niemieckie na elektryczne maszyny popędowe wynosi 12 marek — Polska zaś żąda zniżki na 6 marek. Te same maszyny są w Polsce obłożone cłem w wysokości 460 złotych — a Niemcy żądają zniżki na 46 złotych — czyli na pięciokrotnie wyższą stawkę, aniżeli Polska od Niemiec się domaga.

Czyż jest to żądanie, które można jedynie skierować pod adresem murzynów z Kamerunu? A czyż nie jest faktem ubolewania godnym, iż Polska z tego powodu donośnie zawodzi, iż Niemcy żądają 10-cio krotnej zniżki celnej od wywożonych maszyn, nie biorąc pod uwagę faktu, jak się sprawa vice versa przedstawia?

Inny przykład: niemiecki przemysł zabawkarski jest żywo zainteresowany rynkiem zbytu w Polsce, lecz tu stoi na przeszkodzie cło, które wynosi od 100 klg. wymienionego towaru 2000 do 5000 złotych.

Polska się obawia, iż wskutek stosowania klauzuli najwyższego uprzywilejowania wobec Francji, będzie zmuszona udzielić Niemcom dalszych ulg celnych, lecz zapomina w zupełności o tem, iż z Francji sprowadza towar luksusowy, podczas gdy Niemcy są zainteresowane w eksporcie artykułów masowych, przy których wygórowana cena musi się fatalnie odbić na możności zbytu.

Polsko-niemieckie rokowania handlowe nie ograniczają się tylko do spraw celnych. Niepoślednie miejsce zajmie w nich sprawa ostatecznego załatwienia kwestji osiedlania się firm niemieckich i ich przedstawicieli“.

Tyle w „Berliner Tageblatt“. Informacje prasy polskiej, nie oparte na realnych danych nie wyjdą żadnej ze stron na dobre, skoro sprawa została już jasno postawiona i istnieje obecnie możność pomyślnego załatwienia tej kwestji przy wspólnym stole.

(Dokończenie nastąpi).

Rafał Pfeffer.

PODATKI

OBLICZANIE SKŁADEK PRZY UBEZPIECZENIU NA WYPADEK CHOROBY. Zgodnie z wyjaśnieniem Min. Pracy i Opieki Społ. składki przy ubezpieczaniu na wypadek choroby obliczane są nietylko od zasadniczych płac zarobkowych, lecz i od zarobków nadzwyczajnych, które zgóry brane są w rachubę przy obliczaniu wysokości wynagrodzenia. Niemogą jednak wchodzić w grę zarobki przypadkowe jak za zestawianie bilansów rocznych. premje nadzwyczajne zarobki za przypadkowe godziny nadliczbowe — biurowe itp. Zasadniczo za godziny nadliczbowe, od których obliczane są składki przyjmowane są takie, które dają się zgóry przewidzieć i wynikają niejako ze zwykłego zatrudnienia, powtarzając się regularnie.

HANDEL

WARUNKI PRZYSTĄPIENIA DO IZBY POLSKO-SOWIECKIEJ. Członkowie Izby polsko- sowieckiej w Warszawie dzielą się na rzeczywistych i zwyczajnych. Członkami rzeczywistemi mogą być osoby prowadzące przemysłowe, handlowe finansowe i transportowe przedsiębiorstwa w Polsce. Przedsiębiorstwa te mogą byc reprezentowane tylko przez jedną osobę. Członkami zwyczajnemi mogą być osoby odpowiadajace bądź specjalnem wykształceniem bądź też zawodowem doświadczeniem. Wszyscy członkowie przyjmowani są większością trzy czwarte głosów komitetu wykonawczego Izby w drodze balotowania. Rzeczywiści członkowie płaca składkę roczną w wysokości 50, 100 lub 200 złotych w zależności od deklaracji i wpisowego 5 zł. Członkowie zwyczajni płaca wpisowego 5 zł. i składkę roczną 25 zł.

WYJAZD NA MIĘDZYNARODOWĄ KONFERENCJĘ EKONOMICZNĄ. W dniu 21 bm. wyjechał do Genewy na międzynarodową konferencję ekonomiczną dyrektor departamentu handlowego Min. Przemysłu i Hand. p. Gliwic, który jak wiadomo zaproszony został na miejsce b. premjera p. Wł. Grabskiego, który zrzekł się kandydatury. Międzynarodowej konferencji ekonomicznej przypisują wielkie znaczenie w sprawach uregulowania sytuacji ekonomicznej w Europie. Ma to być początek wielkiej akcji, zmierzającej ku osłabieniu konkurencji wzajemnej państw, powiększeniu konsumpcji wewnętrznej oraz pomocy dla państw zagrożonych kryzysem gospodarczym.

PRZEMYSŁ

STAN BEZROBOCIA W NIEMCZECH w ostatnim kwartale roku ubiegłego i pierwszym kwartale br przedstawia się następująco: 15 września 1925 r. 251.530, 15 października 298,872, 15 grudnia 1,060.397 15 stycznia 1926 r. 1.765,967, 15 lutego 2,058,392 i 1 marca 2,036 807.

Z PRZEMYSŁU NACZYŃ EMALJOWANYCH. Celem ułatwienia tranzakcyj hurtowniom, Syndykat naczyń emaljowanych obniży przejściowo ceny, biorąc pod uwagę obecny stan finansowy kraju i licząc na szerszy zbyt wobec cen uprzystępnionych. Jednak że z powodu faktu, że obecne ceny, przy małym zbycie nie pokrywają kosztów produkcji, liczyć się należy ze zwyżką cen w niedługim czasie. W obecnej chwili w przemyśle naczyń emaljowanych panuje zamieszanie wywołane akcją rządowej fabryki „Blachowni“ która może w niedługim czasie rozbić Syndykat już i tak bardzo osłabiony.

Informater podatkowy

F. S. GORLICE: 1) Może Pan tylko prosić o przyspieszenie załatwienia. 2) Mimo wniesionego podania należy podatek zapłacić, jeżeli otrzymał Pan nakaz podatkowy, 3) Odwołania nie może Pan wnieść jak długo nie otrzyma Pan decyzji.

J. P. RZESZÓW: Bliższych informacji udzieli Panu Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie.

„ASEKURACJA“: 1) Musi Pan zapłacić. 2) Przysługuje Panu prawo do pewnej sumy z tytułu ubezpieczenia ale nie według wartości w dolarach.

B. KLAUSNER W ŻEGIESTOWIE: Nie wiemy, czy w Polsce istnieje fabryka uli systemu amerykańskiego. Może się Pan o tem dowie w tut. Izbie handlowej?

STOWARZYSZENIE KUPCÓW W DĘBICY: 1) Podatek obrotowy za II. półr. 1925 wynosi przy sprzedaży detalicznej mięsa i chleba wzgl. pieczywa 1 proc.. zaś wszystkich innych wymienionych przez Panów artykułów — 2 proc. 2) Podatek od lokali wynosi 6 proc. czynszu z czerwca 1914. 3) Państwowy podatek od nieruchomości wynosi w r. 1926 — 10 proc. czynszu przedwojennego.

M. ADEST: Podatek obrotowy od cementu i wapna wynosi normalnie 2 proc.

D. EISEN: Stawka podatkowa wynosi 1 proc.

B. F. KOLBUSZOWA: Podatek obrotowy w detalicznym handlu mięsem wynosi 1 proc. Należy wnieść odwołanie.

STAŁY CZYTELNIK MIELECKI 1: Proszę się poinformować w Starostwie..

P. B. RZESZÓW: Taryfę celną może Pan nabyć za cenę 10 zł. (z przesyłką 11 zł.) w administracji tygodnika „Przemysł i Handel“ w Warszawie, Elektoralna 2.

Prof Weizman będzie kie ował kampanją
na rzecz pożyczki narodowej

Jerozolima. (ŻAT) Z okazji pobytu prezydenta światowej organizacji sjonistycznej dr. Weizmana w Palestynie i pięciolecia założenia instytucji Keren Hajessod, odbyła się w Jerozolimie wielka uroczystość publiczna.

Na uroczystości przemawiał dr. Weizman który podkreślił konieczność wzmocnienia działalności na rzecz Keren Hajessod. W pierwszym rzędzie, powiedział dr. Weizman wielkie powodzenie akcji na rzecz Keren Hajessod i Żydowskiego Funduszu Narodowego usunie wiele poważnych trudności natury politycznej. Należy również wziąć pod uwagę, iż projektowana pożyczka narodowa przeznaczona na cele żydowskiego dzieła odbudowy gwarantowana będzie całym majątkiem Keren Hajessod i Żydowskiego Funduszu Narodowego.

Jak słychać w najbliższej przyszłości udaje się dr. Weizman do St. Zjednoczonych, celem kierowania tam kampanją na rzecz pożyczki narodowej. Powodzenie pożyczki pozwoli kontynuować dzieło odbudowy w Palestynie w skali rozleglejszej.

Jak wiadomo, projekt przeprowadzenia pożyczki narodowej wysunięty został przez dr. Artura Ruppina na XIV-tym kongresie sjonistycznym w Wiedniu. Dr. Rupin oświadczył wówczas, że jedynie pożyczka narodowa zdolna byłaby usunąć kryzys w żydowskiem dziele odbudowy. Pożyczka byłaby gwarantowana majątkiem funduszów sjonistycznych, z których dochody poszłyby na cele amortyzacyjne. Powodzenie pożyczki byłoby tembardziej zapewnione, gdyby uzyskała poparcie moralne Ligi Narodów. Kongres wyraził swą zgodę na projekt dr. Rupina i wyłonił specjalną komisję dla opracowania odpowiedniego planu i poczynienia wszelkich przygotowań związanych z realizowaniem pożyczki. Przewodniczącym komisji jest dr. Artur Ruppin.

Z pośród sjonistów polskich zasiada w tej komisji senator dr. Michał Ringel.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

LORD READING ZAJMIE SIĘ SPRAWAMI ŻYDOWSKIEMI.

Były wicekról Indji lord Reading, który powrócił do Londynu oświadczył, że poświęci się na razie wyłącznie sprawom żydowskim. W szczególności zajmie się pracą filantropijną. W dniu 17 maja weźmie on udział w akcji na rzecz sierót żydowskich.

KOLONIZACJA ŻYDÓW W SYRJI.

De Juovenel, francuski wysoki komisarz Syrji postanowił pod wpływem wielkich postępów na polu rolniczem, jakie zauważył u Żydów palestyńskich, bezpośrednio po przywróceniu stanu pokojowego w Syrji dać Żydom pełne możliwości kolonizacyjne na terenie Hauranu, graniczącego z Palestyną. Jak wiadomo, posiada „Pica“ (towarzystwo Edmunda Rotszylda) wielkie obszary w tych okolicach.

32.000 FUNTÓW zebrał Żyd. Fundusz Narodowy w przeciągu marca br. W przeciągu 6-ciu ostatnich miesięcy zebrał fundusz narodowy ogółem 132.000 funtów.

W ZWIĄZKU ZE SAMOBÓJSTWEM TURYSTKI GITLI ZWICK, w porcie Hajfie, zwróciła się grupa osób w Palestynie do generalnego prokuratora rządu palestyńskiego z prośbą o wszczęcie śledztwa.

W KAMPANJI NA KEREN HAJESSOD w Afryce południowej, jaka rozpocznie się wkrótce przy udziale Nachuma Sokołowa i dra M. Hindesa z Polski weźmie udział prezydent rady ministrów w Afryce południowej generał Henog, znany zwolennik sjonizmu.

WE WYBORACH DO GMINY ŻYDOWSKIEJ w Berlinie wystawiła org. sjonist. Mizrachi i związek Żydów wschodnich wspólną listę. Czołowym kandydatem listy jest znany sjonista dr. Alfred Klee. Poale Sjon“ występuje samodzielnie we wyborach.

„NOWA ERA“ W RUMUNJI. Z miasta powiatowego Soroki w Besarabji donoszą o wydarzeniu bardzo charakterystycznem dla polityki nowego rumuńskiego ministra spraw wewnętrznych Goga, znanego ze swych sympatyj dla faszyzmu: W czasie ostatnich wyborów komunalnych w Sorokach wybrano między innymi kilku radnych żydowskich. Ostatnio prefekt policji wezwał do siebie radnych żydowskich, żądając od nich złożenia mandatów w ciągu 24 godzin. W rozmowie z radnymi prefekt zaznaczył, iż leży to w interesie ludności żydowskiej. Radni żydowscy odrzucili jednak kategorycznie propozycję prefekta. Miejscowa ludność żydowska żyje obecnie w wielkiej obawie przed represjami ze strony władz.

Z MIESIĄCA ORGANIZACJI.

Ortodoksja a sjonizm

Wielka manifestacja „Mizrachi“ z okazji Miesiąca Org. Sjonistycznej.

Kraków 21 kwietnia.

Onegdaj odbyło się — jak już pokrótce donieśliśmy — w wypełnionej po brzegi sali „Astorji“ wielkie zgromadzenie ludowe organ. „Mizrachi“. Zgromadzenie przyjęło charakter wielkiej uroczystej manifestacji żydostwa ortodoksyjnego naszego miasta na rzecz idei odrodzenia narodowego. W zgromadzeniu uczestniczyli najpoważniejsi obywatele ze sfer ortodoksji, którzy z nadzwyczajnem zainteresowaniem przysłuchiwali się wywodom mowców. Tłumnie zgromadzona publiczność obdarzała mowców frenetycznymi oklaskami, dając wyraz sympatji dla ideologji mizrachistycznej.

Zgromadzenie zagaił w imieniu komitetu lokalnego Org. „Mizrachi“ p. Michał Horowitz, wskazując na znaczenie i doniosłość „Miesiąca Organizacji“.

Pierwszy zabiera głos p. Dr. Samuel Hirschfeld, prezes Egzekutywy org. „Mizrachi“ dla zach. Małopolski, który w pięknym referacie przeplatanym cytatami z Talmudu, nakreślił tło historyczne i położenie żydostwa w przededniu powstania sjonizmu. W ciągu długich lat djaspory przyzwyczaił się naród żydowski do biernej roli historycznej, zrzekając się samodzielnej twórczej pracy nad swoim losem. Sjonizm pierwszy rzucił hasło godności narodowej i obrony interesów narodowych. Młody Żyd, któremu przywrócono honor narodowy, nie mógłby się więcej pogodzić ze życiem w golusie. i dlatego drogim stał się młodym Żydom religijnym ideał Palestyny jako centrum życia materjalnego na zdrowych podstawach, gdyż Palestyna nie była dla nich pojęciem tylko geograficznem, lecz częścią integralną ich wyobrażeń religijnych. Młodzież mizrachistyczna jednak nie idzie do Palestyny tylko, aby przewarstwowić swoje życie materjalne, lecz w pierwszym rzędzie dla stworzenia tamże syntezy między kulturą żydowską i nowoczesną cywilizacją europejską w duchu tradycji ojców. Wkońcu zwraca się mowca w gorących słowach do szerokich warstw ortodoksji, którym dobro Narodu i jego przyszłość leży na sercu, z wezwaniem aby tłumnie wstępowała w szeregi org. „Mizrachi“ i dopomogła do zrealizowania wzniosłego ideału Tora i Erec Izrael.

Piękną mowę wygłasza rabin Dawid Awigdor z Andrychowa. Mowca wyłuszcza obszernie stanowisko „Mizrachi“ jako światopoglądu religijno narodowego. Naród żydowski straciwszy niepodległość państwową, kontynuował dalej byt narodowy na starej swej kulturze i wielkiej przeszłości. Ostatnie stulecia golusu osłabiły jednak siłę twórczą Narodu. Sjonizm wskrzesił i pobudził ją do nowego życia. Narodowi ortodoksi nie uważali za konieczne stworzyć w granicach organizacji sjonistycznej odrębnej frakcji do czasu V. kongresu sjonistycznego. Powstała ona z chwilą wyłonienia się różnicy zapatrywań w związku z kwestją kultury. Istnieje jednak wielki cel odbudowy Palestyny, który łączyć i jednoczyć powinien cały Naród bez wyjątku.

Następną bogatej treści mowę wygłosił p. Dr. Dawid Bulwa. Przedstawia on znaczenie ortodoksji, o którą to masę opierała się zawsze idea Sjonu. Przechodząc historję żydowską w djasporze od czasu zburzenia Świątyni wykazuje mowca, że religijne żydostwo stale wiernie stało przy idei odbudowy Palestyny, urzeczywistniając ją czynnie w granicach istniejących w owych czasach możliwości. Ortodoksja pojmowała zawsze i zrozumieć powinna i teraz że pełne wyżycie się narodowe i religijne możliwe jest li tylko w Palestynie. Większość przepisów Tory dotyczy zdrowego normalnego życia w Erec Izrael i tam tylko znaleźć może pełne zastosowanie. Sjonizm opiera się jednak równocześnie na podstawach sprawiedliwości socjalnej. Jako przykład służyć może Keren Kajemet, który dąży do unarodowienia ziemi w Palestynie. Powrót do własnej Ojczyzny oznacza urzeczywistnienie wielkich haseł sprawiedliwości, religji i etyki żydowskiej.

Ostatni mowca **rabin Meszulem Klieger** wygłasza przeszło godzinną, zajmującą mowę. Na wstępie konstatuje mowca z radością wielkie zainteresowanie się szerokich sfer ortodoksji kwestją narodowa. Dowodem tegoż jest tłumnie zebrana publiczność ortodoksyjna, która przybyła pomimo wielkich trosk codziennego życia w okresie obecnego ciężkiego położenia ekonomicznego. Przechodząc do kwestji powstania sjonizmu zaznacza, że istnienie idei sjonistycznej datuje się jeszcze od powstania Bar-Kochby, a wyrażała się ona w żywiołowej tęsknocie Narodu do swej Ojczyzny i w silnej wierze Jej odbudowy. Mowca wyraża swe zdziwienie że część ortodoksji dotychczas nie wstąpiła jeszcze w szeregi organizacji sjonistycznej, rzekomo z tego powodu, iż na czele ruchu sjonistycznego stoją Żydzi wobec religji niekiedy obojętni. Cytatami z Midraszu i Talmudu zbija mowca mylny ten pogląd, wyrażając nadzieję, że sjonizm stanie się znowu centrum wielkiej tradycji żydowskiej i świętych ideałów Tory. Tradycja żydowska przetrwała najgroźniejsze burze w golusie, niema więc obawy o przyszłość jej w Palestynie na własnej ziemi, gdzie znaleźć może pełne zastosowanie.

Zgromadzenie przyjęło jednogłośnie następującą rezolucję.

Zebrani na zgromadzeniu ludowem w dniu 18 kwietnia 1926, po wysłuchaniu wywodów referentów, uznają w zupełności doniosłe znaczenie pracy org. „Mizrachi“ około dzieła odbudowy Palestyny w duchu religji i tradycji żydowskiej i wzywają wszystkich Żydów ortodoksów do wstąpienia w szeregi organizacji mizrachistycznej.

Mizrachi na rzecz Miesiąca Organizacji

Egzekutywa Organizacji „Mizrachi“ dla zach. Małopolski i Śląska komunikuje:

W związku z Miesiącem Organizacji odbędą się w niedzielę, dnia 25 bm. następujące referaty na zgromadzeniach ludowych: Biała-Bielsko — Dr. Dawid Bulwa, Jarosław — p. Hirsch Mojżesz Eisen, Lisko — p. Mojżesz Kamelhaar, Muszyna — p. Sender Engländer, Oświęcim — p. Meszulem Klieger, Tarnów — Dr. Samuel Hirschfeld.

Poseł Dr. Thon w Tarnowie

Z okazji Miesiąca Organizacji

(Kor. wł.) Tarnów, 21 kwietnia.

Dzień 18. kwietnia był dla żydowskiego społeczeństwa tarnowskiego podwójnem świętem, był świętem uroczystej inauguracji „Miesiąca organizacji sjonistycznej“ i był świętem serdecznego przyjęcia czcigodnego gościa, posła Dra Ozasza Thona, dla którego Tarnów był pierwszym etapem wielkiej podróży propagandystycznej dla idei sjońskiej.

Na powitanie przywódcy żydostwa i sjonizmu polskiego zjawiły się na dworcu kolejowym komitety lokalne wszystkich frakcji sjonistycznych z p. Chaimem Neigerem, Wolfem Götzlerem i Drem Merzem na czele.

O godz. 4-tej odbyło się w sali „Safa Berura“ wielkie zgromadzenie ludowe, zwołane przez tut. organizację sjonistyczną na inaugurację „Miesiąca Ijar“. Niestety z powodu niedopisania pogody zgromadzenie nie mogło się odbyć stosownie do pierwotnego planu pod gołem niebem, tak, że nieprzejrzane masy publiczności, które nie mogły znaleźć pomieszczenia w szczupłej sali „Safy Berury“ z żalem musiały zrezygnować z usłyszenia swego Trybuna.

Zgromadzenie zagaił prezes lokalnej organizacji p. Chaim Neiger, który w krótkich słowach skreślił zadania „Miesiąca organizacyjnego“ i dał wyraz nadziei, że Tarnów, który był kolebką ruchu odrodzeniowego w żydostwie galicyjskiem okaże się godnym swej pięknej tradycji i zasili dziesięciokroć dotychczasowe szeregi szeklowców. Referat o drogach i celach sjonizmu wygłosił wśród niemilknących owacyj witany poseł Dr. Thon. Mowa jego, wygłoszona z niebywałym kunsztem oratorskim, przepleciona kaskadą perlistego humoru, wywarła na zgromadzonych masach głębokie i niezatarte wrażenie, a żywiołowe i entuzjastyczne owacje, jakiemi zgromadzenie przyjęło znakomite wywody referenta każą tuszyć, że płomienne nawołania niestrudzonego działacza sjonistycznego pod adresem nietylko „kieszeni“ ale i „dusz“ żydowskich odniosły w Tarnowie pożądany skutek i przysporzą organizacji sjonist. nowych zastępów czynnych i ofiarnych pracowników. Odczytaną przez przew. p. Neigera rezolucję w brzmieniu:

„Zgromadzenie ludowe, odbyte w dniu 18 kwietnia 1926 w sali „Safa Berura“ z podziękowaniem przyjmuje do wiadomości znakomite wywody czcigodnego posła Dra Thona i wyraża podziw dla potężnych sukcesów politycznych i praktycznych wszechświatowej organizacji sjonistycznej.

Zgromadzenie pisząc się bez zastrzeżeń na program sjoński wyraża niezłomną wolę tłumnego wstąpienia do **szeregów organizacyjnych** i ofiarnie współ pracować w realizacji naszego wspólnego Ideału Palestyńskiego.

Wkońcu zgromadzenie składa hołd i podziękowanie posłowi Drowi Thonowi za jego niestrudzoną pracę na niwie politycznej i sjonistycznej wyrażając mu zarazem swoje nieograniczone zaufanie“.

Zgromadzenie uchwaliło wśród długotrwałych oklasków i w podniesionym nastroju jednogłośnie.

Na zaproszenie stowarzyszenia kupców przemawiał jeszcze Dr. Thon w sali „Hotelu City“ o obecnej sytuacji gospodarczej Polski. Referent wezwał kupiectwo żydowskie do zjednoczenia się w jednej wielkiej i silnej organizacji zawodowej, gdyż tylko wspólnemi siłami i przy wzajemnej pomocy zdoła choć w części przytępić brutalne ostrze obecnego kryzysu ekonomicznego, jaki szczególnie się zaznaczył handlowi przemysłowi żydowskiemu. Rzęsiste oklaski tłumnie zebranego kupiectwa żyd. były odpowiedzią na trafne i pełne głębokich uwag wywody posła.

Wieczorem wydała organizacja sjonistyczna bankiet w sali przyjęć „Hotelu City“, na cześć znakomitego gościa posła Dra Thona. W bankiecie brały udział reprezentacje wszystkich ugrupowań sjonistycznych i instytucji żydowskich. Piękny i pełen głębokiej treści toast ku czci Gościa wygłosił w imieniu komitetu lokalnego p. Chaim Neiger. Następnie przemawiali w imieniu izr. gminy wyzn. p. Heumann, imieniem stow. „Jad Charuzim“ p. Kleinhandler, im. Stow. kupców p. Radca Artur Margulies, w imieniu org. Hitachdut p. Dr. Feig im. „Mizrachi“ p. W. Götzler, im. „Hechaluzu“ p. Dresner, im. „Hechaluz hamizrachi“ p. Strom.

W pięknych, pełnych skrzącego dowcipu, słowach podziękował czcigodny poseł Dr. Thon.

Wśród śpiewów hebrajskich pieśni i miłej towarzyskiej pogawędki bankiet przeciągnął się do późnej nocy.

Następną imprezą miesiąca organizacyjnego będzie wielkie zgromadzenie ludowe z inicjatywy „Hitachdutu“ z udziałem znanego mowcy i działacza Dr. Tarły z Warszawy. n.

Miesiąc Organizacji w Bielsku

Sjonistyczny Komitet Okręgowy w Bielsku urządza z okazji Miesiąca Organizacji: dnia 25 w Bielsku wykład pos. Grünbauma n. t. „Sjonizm i Organizacja sjońska“; oraz wykład Dra Feliksa Weltscha z Pragi n. t. „Za i przeciw nacjonalizmowi żydowskiemu“ w dniu 15 maja w Bielsku, a w dniu 16 maja w Katowicach.

CZEKOLADKI DESEROWE
W ORYGINALNYCH PUDEŁKACH
POLECA FABRYKA
A. PIASECKI S. A. KRAKOW.

Z MODY.

Dekoracje głowy

Czuprynki kobiet stają się coraz krótsze i właściwie najmodniejsze, choć nieobowiązujące, są włosy krótko, jak u mężczyzn przystrzyżone.

Jednakże takie uczesanie, wygodne bezsprzecznie w codziennym użytku, gorzej znacznie wygląda przy strojnej wieczorowej tualecie.

To też bardzo modne są wszelkie przybrania głowy, od skromnych grzebyczków poczynając, kończąc na wspaniałych djademach.

Bardzo noszone są opaski z misternie wyrabianych srebrnych lub złotych liści, sznury pereł, ubranka na głowę z tiulu lub gazy, haftowane metalowymi nićmi i gęsto w deseń usiane strazami lub paciorkami.

Modne są także małe czapeczki z siatki jedwabnej, spajanej na wiązaniach strazami, lub perłami. Wogóle noszone są wszystkie rodzaje przybrań głowy, bardziej lub mniej bogate — zależnie od tualety, do której są dostosowane.

Kupon Nr. 25

V. konkursu łam.

„Nowego Dziennika“.

Dział szachowy „Nowego Dziennika"
pod redakcją M. Chwojnika

ZADANIE NR. 99.

D. Przepiórka (Warszawa).

Białe: Kd7, De2, Wf4 i g3, Lg8, Pf6 i h4 (7 fig.).
Czarne: Kg6 Sg5 i b4, Lg1 i h1, Pc5, d6, e3, g2, b2, h5 i h6 (12 fig.).



Mat w trzech posunięciach.

PARTJA NR. 63.

grana w turnieju o mistrzostwo Polski w Warszawie dnia 13. IV. 1926 r.

Frydman. Białe:	M. Chwojnik. Czarne:
1. e2 — e4	c7 — c5
2. Sg1 — f3	Sb8 — c6
3. d2 — d4	c5 × d4
4. Sf3 × d4	Sg8 — f6
5. Sb1 — c3	d7 — d6
6. Lf1 — e2	e7 — e6
7. 0 — 0	Lf8 — e7
8. b2 — b3	a7 — a6
9. Lc1 — b2	0 — 0
10. Sd4 × c6	b7 × c6
11. Le2 — d3	d6 — d5
12. Dd1 — e2	Dd8 — c7
13. Wa1 — e1 (1)	a6 — a5
14. f2 — f4	a5 — a4!!
15. e4 × d5 (2)	c6 × d5
16. Sc3 × a4	Lc8 — d7! (3)
17. Wf1 — f3	Ld7 × a4
18. Lb2 × f6	Le7 × f6
19. b3 × a4 (4)	Wa8 × a4
20. c2 — c4! (5)	g7 — g6!
21. c4 × d5	e6 × d5
22. Kg1 — h1 (6)	Wa4 × f4
23. We1 — f1	Lf6 — e5
24. Wf3 × f4	Le5 × f4
25. g2 — g3	Lf4 — e5
26. a2 — a4	Wf8 — a8
27. De2 — f3	Wa8 × a4
28. Df3 × d5	remis.

UWAGI.

(1) Niedopuszcza do e5.
(2) 15. S × a4 d × e4! 16. L × e4 W × a4! 17. L × f6 W × e4!
(3) W razie 16.. W × a4 następuje 17. L × f6 W × a2 18. Lh7+ Kh7 18. Dh5+, Kg8 19. Lg7, Kg7, 20. Dg4+.... 21. Wf3 z wygraną białych.
(4) 19. Lh7+ nie prowadziło do celu z powodu Kh7 20. Wh3+ Kg8, 21. Dh5, Ld4+ 22... f6!
(5) Grozi 21. Lh7+ i Dc2+.
(6) Zapobiega Dc7.

MECZ KORESPONDENCYJNY.

1) Partja Auerbach 8. Lb6 — a7, 2) Bazes 5 d2 — d3, 3) L. Birnstein 6... Sb8 — c6, 5) Brust 8... Dc5 × b4+ 8) S. Frey 9 Sf3 × h2. 9) P. Grubner 7.. Sg8 — f6. 10) Gutwirt 8 0 — 0, 11) Hansen 8... e5 × f4, 13) Kampf 8... d5 — d4, 14) Kluger 9 0 — 0, 15) Kornówna 3... c7 — c5, 16) Kukuk 8 d4 × e5, 17) Langer 8... Sc6 — e5, 18) Lasker 9 b4 — b5, 19) Leuchter 9... Lf8 — d6, 20) Liebeskind 9 Dd1 × f3, 21) Markus 8.. g7 — g5, 22) Rotmann Lf1 — c4, 23) Ch. Sann 6... Lf8 — d6, 25) Szochet 6... Sb8 — d7 26) Spitz 9 0 — 0, 27) Stamberger 4... e7 — e6, 28) Stempel 6 Lf1 × c4. 30) Rekucz 3 c2 — c4, 31) Schwarz 5... c7 — c5, 32) Steiner 5 d2 — d4, 33) Gross 7... h7 — h6, 34) Nattel 6 e2 — e3, 35) Stamberger 3... e7 — e5.

DZIAŁ REDAKCYJNY.

P A. W. GROSS I O. SILBIGER: Problem Stammy: Białe Kc1, Sd2, Czarne Ka1, Pa3, mat w 6 posunięciach. Problem Panów jest mylną przeróbką powyższego. Konieczny obrót szachownicy o 180 stopni.

P. NAFTALI KLEIN: W meczu korespondencyjnym dajemy Panu prawo wyboru Nr. 24 Czarne Nr. 29 Białe.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 97.

1. Kb7 — c8	Db1 — h2
2. Sc4 — d6	
1.	a2 — a1D
2. Sc4 — a	

ROZWIĄZANIE KOŃCÓWKI NR. 48.

1. c6 — c7	Wf4 — e4+
2. Ke1 — d2	We4 — d4+
3. Kd2 — c3	Ld1 — g4!
4. h3 × g4	Wd4 — d7!
5. Sb7 — d6!!	Wd7 × c7+
6. Kc3 — b4	Kh6 — g7
7. Sd6 — e8+ i wygrywa.	

TRAFNE ROZWIĄZANIA ZADANIA NR. 97 NADESŁALI:

Łucja R., S. Scherer, H. Scheuerówna, B. Schenker, A. Abrahamer (Kraków), A. Gross, O. Silbiger (Oświęcim), S. Frey (N. Targ), Ch. Sann (Jasło).

TRAFNE ROZWIĄZANIA KOŃCÓWKI NR. 48. NADESŁALI:

Łucja R., B. Schenker, S. Scheuer, H. Scheuerówna i S. Frey (N. Targ).

Z KRAJU.

Co jest przyczyną dochodzeń
przeciw gen. Rozwadowskiemu i Hallerowi?

Jak już donosiliśmy, komisja powołana przez ministra spraw wojskowych z generałem Pogorzelskim na czele, złożyła sprawozdanie ze śledztwa, prowadzonego przeciw generałom Rozwadowskiemu i Józefowi Hallerowi. Komisja wypowiedziała się za wydaleniem generała Rozwadowskiego z wojska i za wytoczeniem śledztwa dyscyplinarnego generałowi Hallerowi.

Przyczyny tej opinji są następujące: W swoim czasie doniosła prasa, że generał Józef Haller i generał Rozwadowski założyli spółkę leśną pod firmą „Zrzeszenie pracy". Firma ta otrzymała zaliczki w znacznej sumie od firm zagranicznych, jednakowoż nie była w stanie dostarczyć zamówień i zbankrutowała. W kołach wojskowych wywołała ta sprawa znaczne poruszenie, którego wyrazem było powołanie komisji wojskowej. Charakterystycznem jest, że w dniu ogłoszenia sprawozdania komisji, obydwaj generałowie złożyli p. Prezydentowi raport o konieczności reorganizacji armji.

—o o—

Z OKAZJI MIESIĄCA ORGANIZACJI SJONISTYCZNEJ zwołał lwowski Komitet Rejonowy Sjon. Partji Pracy „Hitachdut" Radę partyjną do Lwowa na dziś i jutro 23 i 24 bm.

ŚLEDZTWO W SPRAWIE ZAMORDOWANIA LINDEGO. Jak się okazuje, był mordercą Lindego sierżant Trzmielewski, kilkakrotnie karany zaszereg przestępstw. Policja stwierdziła m. in. że w roku 1913, kiedy morderca miał lat 19, był on skazany na cztery miesiące więzienia przez rosyjski sąd okręgowy za kradzież. Przesłuchanie świadków w sprawie morderstwa Lindego trwa nadal. Z zeznań świadków wynika, że Trzmielewski przygotowywał się przez dłuższy czas do morderczego czynu. W czasie procesu zachowywał się w sposób, wskazujący na zdenerwowanie. Nocami zwykł był ze snu mówić o procesie i przeklinać Lindego.

ECHA ROZRUCHÓW W STRYJU. Na podstawie przeprowadzonego przez władze prokuratorskie dochodzenia, związanego z zaburzeniami w Stryju, komendant Główny P.P. przywrócił do czynności służbowych zawieszonego w swoim czasie podkomisarza Łazarewicza. W zawieszeniu pozostaje w dalszym ciągu starosta stryjski Nowak. przeciwko któremu wdrożone zostało dyscyplinarne dochodzenie za niewłaściwe zachowanie się jego w czasie znanych zajść.

ŻONA LITERATA ŻYDOWSKIEGO Perle popełniła z niewiadomych przyczyn samobójstwo. Pogrzeb Zmarłej odbył się onegdaj przy licznym udziale inteligencji żydowskiej w Warszawie.

TRAGEDJA STUDENCKA. Donosiliśmy z Warszawy o samobójstwie 18-letniego J. Dudy z powodu niewywiązania się z przyrzeczenia danego swej narzeczonej, nauczycielce Kowalskiej. Wczoraj otruła się Kowalska licząca 23 lat. W stanie ciężkim odwieziono ją do szpitala.

TRZY WYPADKI OBŁĄKANIA zdarzyły się w ub. wtorek w Łodzi. Ofiarą pomieszania zmysłów padli bezrobotni.

ZE ŚWIATA.

Sensacyjny proces polityczny w Paryżu

Onegdaj rozpoczął się przed sądem przysięgłych w Paryżu proces przeciwko dwom komunistom Clairque'owi i Gernardonowi oskarżonym o to, że w starciu młodzieży komunistycznej z członkami młodzieży patrjotycznej zastrzelili czterech członków tej ostatniej. Do rozprawy powołano ze strony oskarżenia 50 świadków, ze strony zaś obrony 70.

Zainteresowanie tym procesem w Paryżu jest bardzo wielkie, gdyż już pierwszy dzień procesu obfitował w wiele sensacyjnych momentów. Oskarżony Clairque wygłosił mowę, w której ostro zaatakował Mussoliniego, oświadczając, że będzie zawsze zwalczał wszystkich faszystów i rojalistów i nie dopuści do tego, by Francja wpadła w ręce jakiegoś Mussoliniego. Prezydent przerwał wywody słowami, że nie powinno się obrażać kierującego polityka obcego państwa. Obrońcy nazwali Mussoliniego „Cezarem karnawałowym". Z trudem udało się prezydentowi utrzymać porządek i nie dopuścić do dalszej obrazy Mussoliniego.

Ciekawy proces polityczny w Niemczech

Od dłuższgo czasu zajmował uwagę niemieckiej opinji publicznej proces nadprokuratora saskiego dra Asmusa, który zakończył się uwolnieniem oskarżonego. Historja tego procesu jest następująca: Dr. Asmus nadprokurator państwowy w Saksonji, był socjalnym demokratą. Gdy w Saksonji upadły rządy lewicowe, a do głosu doszła prawica, usiłowano za wszelką cenę pozbyć się dra Asmusa i w tym celu ofiarowano mu bardzo dobrą posadę w samem ministerstwie sprawiedliwości. Ale dr. Asmus wolał zatrzymać swój urząd prokuratorski. Wobec czego przełożona władza dra Asmusa, kazała sobie przedłożyć wszystkie akty procesowe, w których występował, jako oskarżyciel, by skonstruować tezę, że dr. Asmus, jako socjalista nie wywiązywał się należycie ze swych obowiązków gdy na ławach oskarżonych znaleźli się ludzie lewicowych poglądów. Tych wypadków stronniczego postępowania skonstruowano 126, ale 119 już w śledztwie wstępnem musiano wycofnąć, nad pozostałymi 7 wypadkami sąd otworzył rozprawę, która jednak — jak już wspomnieliśmy — zakończyła się zupełnem uwolnieniem oskarżonego.

Prasa demokratyczna wita sympatycznie ten wyrok, widząc w nim dowód uzdrowienia sądownictwa niemieckiego.

Cenzura w krajach anglo-saskich

Wuj Jonatan i stryj John Bull sprawują srogą kontrolę nad treścią filmów.

W Anglji cenzura nie przepuszcza ani jednego przekleństwa na ekranie. choćby scena rozgrywała się w zapadłej wsi najdzikszego zakątka Faz-Westu. Sceny agonji są bezlitośnie skracane. Ale to jeszcze nic w porównaniu z przepisami, które stosują w Stanach Zjednoczonych. Co stan — to inne prawo. Cenzura w stanie Ohio zabrania pocałunku dłuższego „nad 6 stóp wstążki filmowej", to znaczy trwającego dłużej niż 6 sekund. W Kanzas kobietom występującym w filmie, nie wolno palić. W Pensylwanji wzbronione jest surowo ukazywanie butelek na ekranie i sceny pijaństwa; cenzor nowojorski. sędzia z zawodu, nie przepuszcza żadnego filmu, w którym figuruje przekupny sędzia.

I to się zdarza...

Zdarza się iż podatnicy, trapieni wyrzutami sumienia wobec skarbu, naprawiają swą winę i wpłacają anonimowo do urzędu podatkowego utajone sumy.

Zdarza się to we Francji, jak zapewnia nas o tem raport ministra finansów. Ministerjum finansów zainkasowało zatem z tego tytułu: 256,958 franków w r. 1919, 244,921 fr. — w r. 1920, 489,975 fr. — w r. 1921, 323,532 fr. — w r. 1922, 2,957,495 fr. — w 1923 r.. 1 751.057 fr. — w r. 1924, 1,359,730 fr. — w r. 1925.

Wyrzuty sumienia niesumiennych podatników są zatem coraz głębsze, jak wskazują cyfry.

Czarna sotnia podgórska...

Przed kilkoma tygodniami postanowiło grono poważnych obywateli Podgórza zawiązać Żydowski Klub Towarzyski. Dzięki energicznej pracy powstał też istotnie w ciągu krótkiego czasu Klub w liczbie około 150 członków.

Komitet Organizacyjny wynajął piękny lokal przy ul. Lwowskiej 15, składający się z 2-ch wielkich pokoi.

Dn. 17 bm. odbyło się w Żydowskim Klubie Tow. inauguracyjne otwarcie lokalu z udziałem posła Dra Thona, oraz Członków Egzekutywy Org. Sjon. w osobach: pp. Dra Hilfsteina i Dra Herschdorfera. Inauguracja wypadła pod każdym względem wspaniale. Napływ gości był tak ogromny, że znaczna ilość osób, nie znalazłszy miejsca, musiała przysłuchiwać się przemówieniom, stojąc na kurytarzu.

Aż dotąd byłoby wszystko w porządku. Stowarzyszenia o charakterze towarzyskim powstają nie tylko w Podgórzu i nie są więc żadną specjalną osobliwością. Nawet w Pipidówce istnieją kluby towarzyskie.

Ale w Podgórzu będącym integralną częścią wielkiego Krakowa, znalazła się garstka czarnych fanatyków, która rozpoczęła walkę z nowozałożonym Klubem Towarzyskim. Co tym czarnosecińcom i ich synalkom klub ten zrobił złego, trudno powiedzieć. Trudno wogóle pojąć, jak w dużem mieście mogą jeszcze dzisiaj znachodzić się typy, jakie przed kilkudziesięciu laty były akurat na miejscu w zapadłych mieścinach.

Rzecz jasna, że owi „ortodoksi" podgórscy, którzy pragną walki, osiągną tylko skutek wręcz odwrotny od zamierzonego. Nie wiedzą oni, że ich głupia i bezmyślna kampanja przyczyni się do tem intenzywniejszego rozwoju nowego Stowarzyszenia. Świadczy o tem najlepiej liczba zgłaszających się członków, która dochodzi obecnie do 200. Klub przystąpi wkrótce do uruchomienia bibljoteki oraz biura porad prawnych w sprawach kredytowych, podatkowych itd.

Nagła znaczna podwyżka cen pieczywa w Krakowie

Pierwszy krok nowej komisji do badania cen. — Dwie podwyżki cen chleba na jednem posiedzeniu!

Magistrat m. Krakowa po wysłuchaniu opinji komisji do badania cen, ustanowionej na podstawie rozporządzenia Rady ministróów z 10 lutego br. ustanowił następujące ceny maksymalne na pieczywo z mocą obowiązującą od piątku dnia 23 bm.: Za 1 bułkę zwykłą o wadze 4 i pół dkg. 4 grosze, za bułkę wiedeńską i rożek o wadze 3 i pół dkg. 4 gr., 1 kg. chleba żytniego jasnego 46 groszy, 1 kg chleba żytniego ciemnego 40 gr

Zarazem uchwalił magistrat, że na wypadek utrzymania się cen mąki żytniej na dotychczasowym poziomie, obowiązywać będzie od dnia 26 kwietnia br. cena za 1 kg. chleba żytniego jasnego 48 groszy.

W sklepach spożywczych (poza piekarniami) wolno doliczać do ceny 1 kg. chleba 2grosze więcej, a na 3 bułkach 1 grosz więcej.

Winni żądania lub pobierania cen wyższych ulegną po myśli art. 3 i 4 ustawy z dnia 29 grudnia 1925 Dzś. U P. R. Nr. 1, ex 326 karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 10,000 zł lub jednej z tych kar.

* * *

Przed kilku dniami zaledwie zapowiadał magistrat, że zatwierdzona wówczas podwyżka ceny chleba z 40 na 43 gr. jest przejściowa i że zaraz ceny te będą niewątpliwie obniżone. Zamiast tego uchwalono wczoraj nową i to znaczną podwyżkę. Jest to pierwszy czyn nowoutworzonej komisji do badania cen. Jeśli dalsza działalność tej komisji ma iść po dotychczasowej linji, to minie się ten nowy organ z zadaniami, dla jakich został kreowany. Śrubowanie cen artykułów pierwszej potrzeby i to krajowej produkcji, nie może w dzisiejszych ciężkich czasach być przez władze tolerowane.

Minister spraw wojskowych wyłączył krakowskie władze wojskowe od prowadzenia śledztwa w sprawie nadużyć kasowych w D. O. K.

Jak wiadomo, w związku z zamachem samobójczym kapitana Remera, adjutanta dowódcy krakowskiego O. K., władze wojskowe wykryły nadużycia kasowe w D. O. K., w następstwie czego aresztowany został kapitan Remer, oraz porucznik-płatnik D. O. K. por. Lejczak. W toku dochodzeń obrońca por. Lejczaka adw. Dr Woźniakowski zwrócił się telegraficznie do ministra spraw wojskowych z żądaniem wyłączenia krakowskich władz wojskowych od prowadzenia śledztwa w tej sprawie.

Obecnie dowiadujemy się, że **minister spraw wojskowych zarządził z urzędu wyłączenie od tego śledztwa prokuratury i sądu wojskowego w Krakowie, oraz tutejszego D. O. K. i zarazem wyznaczył prokuraturę, sąd wojskowy i DOK w Przemyślu, jako władze właściwe do prowadzenia dochodzeń w sprawie nadużyć w krakowskiem DOK.**

KRONIKA

Kraków, 9 Ijar — 23 kwietnia

Uroczysta Akademja z okazji 30-lecia Org. Sjońskiej

odbędzie się w niedzielę 25 bm. o godzinie 8 wiecz. w sali Starego Teatru ze współudziałem pp. Eugenji Lauterbachowej, Marji Zimmermannowej, Melzerówny, senatora Dra M. Ringla i Dra Sz. Feldbluma. Bilety w cenie zł 3, 2 i 50 gr. do nabycia w przedsprzedaży u firm Samuel Spira Grodzka 4. Bracia Goldmann Stradom 18 i w Org. Sjon. Stradom 15 I, of., a w dniu Akademji przy kasie Starego Teatru od godz. 5 pop.

Jak zapewnić sobie prawo półtorarocznej służby wojskowej?

Poborowi i ochotnicy, którzy pragną korzystać z prawa półtorarocznej służby w wojsku, obowiązani są składać do władz administracyjnych pierwszej instancji odpowiednie podania z załączeniem świadectwa matury lub innego świadectwa szkolnego, maturę zastępującego, oraz wyciąg z ksiąg ludności lub metryki urodzenia. Podania te muszą być składane w okresie od dnia 1 maja do 25 czerwca tego roku, w którym ma nastąpić wcielenie petenta do wojska. Po tem terminie podania nie będą uwzględniane. Warunki te dotyczą również poborowych, przebywających zagranicą.

—o-o—

— **ETYKA DZIENNIKARSKA** ogółem nie stoi wysoko, a u niektórych dzienników żydowskich pozostawia, niestety, bardzo wiele do życzenia. Do tych ostatnich należy „Lodzer Tageblat", o którym mieliśmy sposobność już w tym związku pisać. Ostatnio dziennik ten przedrukowuje głosy ankiety „Nowego Dziennika" wśród posłów i senatorów żydowskich jako swoje własne artykuły. Bez żadnych ceremonij...

— **POSIEDZENIE RADY WYZNANIOWEJ** krakowskiej gminy żydowskiej odbędzie się w niedzielę dnia 25 bm. o godzinie 4 i pół popoł. w sali obrad Rady. Na porządku dziennym: Wniosek sekcji naukowej o ustalenie kwalifikacji do udzielenia nauki religji w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich, sprawozdanie z czynności szpitala i domu noclegowego za czas od 1 I. —I. IV. br., sprawa budowy domu przedpogrzebowego na nowym cmentarzu i zaciągnięcia pożyczki w kwocie 30,000 zł. na ten cel, oraz ciąg dalszy dyskusji budżetowej.

— **POGRZEB śp. LINDEGO** odbędzie się dziś, piątek o godz. 4-tej popołudniu na cmentarzu rakowickim w Krakowie. Z powodu śmierci śp. Lindego powiewają czarne choragwie z gmachów PKO. przy ul. Wielopole i ul. Zyblikiewicza.

— **AGENCJĘ POCZTOWĄ W CZYŻYNACH** powiat Kraków zwinięto czasowo, a okręg jej doręczeń włączono do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego Nr. 13 w Krakowie.

— **UJĘCIE SPÓLNIKA HERSZTA BANDYTÓW PANICZA.** Wczoraj przewieziono przez Kraków pod silną eskortą policji głośnego bandytę Panka wraz z jego kochanką i siostrą, spólnika bandy Panicza, która była postrachem środkowej Małopolski. Herszt tej bandy Panicz padł onegdaj pod Łańcutem od kuli podczas wymiany strzałów przy napadzie na domostwo Kluza. Panek ujęty wraz ze spólniczkami pod Piotrkowem został wczoraj przewieziony do Łańcuta. Wagon, w którym jechał bandyta znajdował się pod silną strażą, a Panek skuty był kajdanami.

— **Z OBAWY PRZED KARĄ.** Mucha Jan zam. przy ul. Płaszowskiej l. 33 doniósł do policji że dnia 21 bm. wydaliła się z domu jego córka Wanda (lat 15) z obawy przed karą ojcowską i nie powróciła do domu.

— **KRADZIEŻE MIESZKANIOWE.** Emilja Berestka zam. przy ul. Garncarskiej l. 33 doniosła, że dnia 21 bm. skradziono jej ze zamkniętego mieszkania, do którego sprawca dostał się dobranym kluczem lub wytrychem, futro męskie jasne podbite lisami z kołnierzem kangurowym, 3 kompletne ubrania męskie oraz walizę z bielizną męską i damską łącznej wartości około 2000 zł. — Stanisław Janik zam. w Rynku Głównym l. 6 zgłosił, że tegoż dnia skradziono mu ze zamkniętego mieszkania przy pomocy klucza lub wytrycha walizę z garderobą wartości 150 zł.

— **CYGANKI GRASUJĄ.** Za kradzież garderoby wartości 300 zł na szkodę Salomei Tennenbaum, kupcowej zam. przy ul. św. Sebastjana 27 aresztowano Horwat Annę (lat 32) i Wolną Marję (lat 38) cyganki, przebywające na przedmieściu Krakowa — Rydlówce

— **AMATOR DROBIU.** Organa policyjne aresztowały Jana Stosa (lat 22) z Krakowa pod zarzutem kradzieży większej ilości drobiu na szkodę zakładu Braci Albertów w Dębnikach. Za wspólnikami jego wdrożono poszukiwania. Aresztowanego odstawiono do aresztów sądowych.

—o-o—

— **„IWRIAH".** Staraniem „Tarbutu" odbędzie się w sobotę dnia 24 kwietnia o godz. 4 po poł. w sali „Akiba" Zielona 17 wykład hebrajski P. Rubinsteina na temat „Statyka i dynamika w życiu jednostki i społeczeństwa". Wstęp wolny.

—o-o—

— **TEATR NARODOWY W WARSZAWIE** wystawił onegdaj ciekawą sztukę Eryka Erbena pt. „Agne". Sztuka ta zyskała pierwszą nagrodę na konkursie warszawskich teatrów miejskich.

—o-o—

— **„SZTUKI PIĘKNE".** Numer 7-my (2-go Rocznika) ukazał się już w handlu. Numer ten poświęcony twórczości Juljana Fałata (napisał Mieczysław Treter), zawiera również bogatą Kronikę artystyczną. Numer zdobi 38 reprodukcyj w tekście, 1 plansza trójbarwna i 1 rotograwjura.

Cena egzempl. 5 zł, prenumerata kwartalna 14 zł. Do nabycia we wszystkich księgarniach i w Administracji „Sztuk Pięknych" Kraków, Wolska 19.

—o-o—

— **PŁASZCZE IMPREGNOWANE DAMSKIE I MĘSKIE** w największym wyborze poleca A. Bross, Kraków, ul. Florjańska 44. (Narożnik obok Bramy Florjańskiej). 548

Ze sportu

— **JUTRZENKA I—MAKKABI I.** rozegrają rewanżowe zawody o mistrzostwo klasy A w niedzielę dnia 25 bm. o godz. 4'45 na boisku KS. „Jutrzenka"

Tego samego dnia o godz. 11 przed poł. rozegrane zostaną zawody między Jutrzenka II. a Makkabi II. o mistrzostwo klasy B. również na boisku KS. „Jutrzenka".

Mecz ten zostanie poprzedzony zawodami dwóch silnych drużyn B-klasowych KS. „Urania" i KS. „Krakowianka" o mistrzostwo klasy B. o godzinie 9-tej rano.

Szekel jest symbolem przynależności do Organizacji Sjonistycznej

Wesoły kącik



„Nie mam nic przeciw temu, byś poślubiła Adolfa. Uważam go za bardzo zdolnego człowieka. W dzisiejszych ciężkich czasach udało mu się naciągnąć mnie na pożyczkę!“

Nieostrożne pytanie

Starsza panna spogląda przez dłuższy czas na rybaka. Wkońcu pyta: „Czy proszę pana, nie traci pan cierpliwości, gdy nic się nie złapie na wędkę?

Na to rybak: „Nie — a pani?“

Doskonała rada

— Jakże dziś spałeś?

— Tak sobie, jak zwykle!

— No, a czy liczyłeś, aby zasnąć, jak ci radziłem?

— Liczyłem do 16.000.

— I oczywiście zasnąłeś?

— Nie. Wstałem, bo już była 9 rano.

Z litości.

Sędzia: Dlaczego ukradłeś pieczeń z kuchni?

Oskarżony: Z litości dla młodej pani domu ażeby się przed swoim mężem nie zblamowała.

Z giełdy

Giełda krakowska z 22 bm. Akcje: Pharma 0.82, Chodorów 57.60, A. Piasecki 1.90.

Na rynku walutowym nastąpiła dzisiaj poprawa. Dolar, który rano nieoficjalnie kosztował jeszcze 10.40, spadł w ciągu dnia na 10. W obrotach bankowych notowano dolar 9.95—10.

Giełda warszawska

Giełda warszawska z dnia 22 b. m. (PAT Waluty: Belgja 3554 Holandja 397·—. Londyn 48·36 Nowy Jork 9·98, Paryż 3829, Praga 29 32 Szwajcarja 19112, Wiedeń 139·63, Włochy 3983

Papiery procentowe: 8 proc. pożyczka konwersyjna 147, 5 proc. pożyczka konweryjna 32½, pożyczka dolarowa 79—75. pożyczka kolejowa 156—158

Akcje: Bank Małopolsk Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0.13, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 4 65 Pula 0·38, Wild —·— Cegielski 6·50, Parowozy 0·18 Zawiercie 5·10, Zegluga 0 08, Polska nafta 0·40, Siła i Swiatło 0·12, Chmielów 0·12 Starachowice 0·30, Pociak 0 40 Zieleniewski 11·—, Zyradów 7·25 Chodorów 3 60.

Giełda lwowska

Lwów, 22. 4 PAT. Giełda. Hipoteczny 0.45, 0.46, Chodorów 57, 56, 55.50, Chybie 3.20, 3.15, 3.20, Galicja 0.17, Parowozy 0.18, Zieleniewski 10.50.

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 22 b. m. (PAT) Dewizy. Amsterdam 28382, Belgad 1245, Berlin 16850 Bruksela 2634, Budapest, 9906, Bukaresst 278, Chrystania 15870, Kopenhaga 185·30, Londyn 3442, Madryt 102·70 Medjolan 2848, Nowy Jork 70775, Paryż 2383 Praga 2896, Sofja 5·11 Sztokholm 189.50 Warszawa 7140 — 71·90, Zurych 136·59 dolary 706.50, belgijskie 95·05 bułgarskie 508·, duńskie 18460, marki niemieckie 16825, angielskie 34.7, jugosłowiańskie 1243, norweskie 1.150 polskie 715·, rumuńskie 269, szwedzkie 189—, szwajcarskie 136·25, hiszpańskie 9920 czeskie 20·92 węgierskie 99·64, tureckie 354

Akcje: Zieleniewski 82· Silesja —·—, Fanto 110 Gal. Karpaty 85· Galicja 260, Siersza 16, Bank Małopolski —·—, Bank Hip. —· Tepege —·

Giełda zurychska

Zurych, 22 4 PAT. Paryż 17.40 Londyn 25.18.2, Nowy Jork 5.17.8, Belgja 18.60 Włochy 20.83, Hiszpanja 74.70, Holandja 207.75. Berlin 1.23.3, Wiedeń 73.10, Sztokholm 138.65, Oslo 112.35, Kopenhaga 135.50, Sofja 3.75, Praga 15.35.5, Warszawa 50, Budapeszt 0.72.6, Białogród 9.125, Ateny 6.40, Konstantynopol 2.60 Bukareszt 2, Helsinfors 15.10, Buenos Aires 209. Tendencja spokojna.

Giełda paryska

Paryż. 22. 4 PAT. Radjo. Londyn 145, Nowy Jork 29.82, Belgja 106.50 Hiszpanja 430, Włochy 120. Szwaj[illegible] 575,50. Danja 780 Holandja 1196 Nor[illegible] 11.60

Giełda londyńska

Londyn, 22 4 PAT. Radjo. Nowy Jork 4.86 9/32, Holandja 12.12, Francja 141.95, Belgja 135 12 Włochy 120.82 3/4. Niemcy 20.12 5. Szwacarja 25.18, Hiszpanja 33.64, Danja 18.60, Szwecja 18.16, Norwegja 22.39. Helsingfors 193.12, Praga 161.06

Giełda nowojorska

Nowy Jork, 22. 4 (D) Warszawa 10·[illegible] Wiedeń 1406. Praga 236 1/4 Włochy 402 5/16, Belgja 355 i pół, Budapeszt 14.06. Szwajcarja 19.31. Helsingfors 252. Sofja 72, Holandja 40 12. Oslo 21.71, Kopenhaga 26.15. Sztokholm 26.78 Hiszpanja 14.42. Bukareszt 38.65. Berlin 23.81, Belgrad 176.

—o-o—

BILANS BANKU PGLSKIEGO ZA PIERWSZĄ DEKADĘ KWIETNIA. wykazuje nieznaczny wzrost zapasu złota o 30.000 zł., zmniejszenie się zapasu walut i dewiz za granicznych o 6.700.000 zł. do sumy 42 milj. 600 tysięcy zł, zmnieszenie się portfelu wekslowego o 2,550,000 zł do sumy 299 milj zł, wzrost pożyczek zabezpieczonych papierami o 3 milj. zł., zmniejszenie się obiegu biletów bankowych o 16.123.130 zł. do sumy 373.291,285 zł., wzrost rachunków żyrowych i innych zobowiązań o 9,016,300 zł, zmniejszenie się zobowiązań waluty zagranicznej o 2,250,000 zł. —

Wynika stąd, że zapas walut netto zmniejszył się o 4,450,000 zł, w następstwie czego musiał B. P. restryngować stan emisji banknotów. Bilans powyższy jest zatem znowu niepomyślny. —

NADESŁANE.
Za rubrykę tę redakcja nie odpowiada

Adwokat Dr. ALEKSANDER AUSTERN
przeniósł kancelarję adwokacką
z Jasła do Krakowa
Rynek główny L. 6. — Telefon Nr. 1502.

Dr. med. H. SCHLACHET
b. lekarz klinik wiedeńskich przeprowadził się i ordynuje w domu „Zakłady Chemiczne“
ŻYWIEC (Zabłocie).
Leczenie lampą kwarcową.

Adwokat Dr. Bronisław Feller w Krakowie
przeniósł
kancelarję adwokacką do domu
przy ul. św. Jana 18, I. p.

Dwaj lekarze mogą objąć posady w Kongresówce. — Zgłoszenia do 23 b. m. Szniffer — Hotel „CITY“ — pokój Nr. 22.

Odpowiedź min. Zeligowskiego na interpelację

w sprawie szerzenia rozstroju w armji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 4 (Sin) Min. Zeligowski wystosował odpowiedź na interpelację w sprawie szerzenia rozstroju w armji.

Min. Żeligowski stwierdza że wystąpienia publiczne kilku generałów, to fakt odosobniony, który nic ma nic wspólnego z ogólnym nastrojem w wojsku i że wszelkie obawy co do wartości moralnych armji, są całkowicie płonne. Wojsko jest najzupełniej zdrowe. Jedynie u wyższych władz wojskowych daje się zauważyć niezadowolenie, a winne są temu czynniki polityczne, które nie zdołały dotychczas zorganizować naczelnych władz obrony państwa. Przy niezorganizowanych władzach naczelnych min. spraw wojskowych nie może być osoba cywilna, gdyż przypadałyby jej w udziale sprawy czysto wojskowe, rola zaś generała na tem stanowisku jest dwuznaczna. Szukanie bowiem większości na gruncie parlamentarnym jest równoznaczne z wyzbywaniem się cech żołnierza. Nasze stronnictwa nie doceniają powyższego momentu ale świadomie lub nieświadomie wciągają min. spraw wojskowych do gry politycznej.

Dalsza przyczyna złego leży w niezdrowem ustosunkowaniu się pewnych czynników politycznych do osoby marszałka Piłsudkiego. W okresie najbardziej intensywnych działań wojennych marszałek Piłsudski jako wódz naczelny był napastowany i szkalowany. Stworzono smutny precedens bezkarnego szargania czcią ludzką. Z drugiej strony stwierdzono oficjalnie, że powrót marszałka Piłsudskiego do czynnej pracy w wojsku jest konieczny. Odnośnie do oświadczenia marszałka. skierowanego przeciw austrjackiemu sztabowi minister stwierdza, że wydany przez niego rozkaz. oświetlający tę sprawę, okazał się wystarczającem zadośćuczynieniem dla 11 oficerów, oficerzy zaś którzy wnieśli skargę do sądu przed ogłoszeniem wyjaśnienia ministra, skargę tę cofnęli. Tylko dwóch generałów tj. Stanisław Haller i Szeptycki wstąpili na niedopuszczalną dla oficeru w służbie czynnej drogę, publicznej samoobrony, ogłaszając w prasie swoje listy otwarte. W zakończeniu minister wyraża ubolewanie, że interpelacja została ujęta w formie uwłaczającej godności ministra spraw wojskowych i poniżającej jego autorytet, co nie jest pożyteczne z punktu widzenia wojskowego.

Posiedzenie Senatu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 22. 4 (Sin) Na dzisiejszem posiedzeniu Senatu sen. Baliński referował ustawę o medalu pamiątkowym dla uczestników w walkach o niepodległość Polski. Po krótkim referacie ustawę w brzmieniu bez zmian przyjęto.

Sen. Osiński referował wniosek w sprawie zabezpieczenia oszczędności polskiego wychodźtwa do Francji. Wskazał na smutne wypadki z Bankiem dla Handlu i Przem. we Francji, gdzie emigranci ulokowali swe oszczędności i narażeni byli na wielkie straty. Rozgoryczenie emigrantów było tak wielkie, że nie brakowało wiele, aby polscy wychodźcy obsypali polski konsulat kamieniami. Odpowiednia rezolucja została przyjęta.

W imieniu komisji skarbowo budżetowej i prawniczej sen. Glogier referował projekt ustawy sejmowej o opłatach stemplowych. Komisja zaproponowała szereg zmian m. in. w kierunku podwyższenia opłat stemplowych przy podaniach z 2 zł na 3 zł.

Sen. Nowicki wskazuje, że ustawa stemplowa daje się dotkliwie odczuwać ludności pod względem materjalnym.

Sen. Adelman postawił wniosek mniejszości, że minister skarbu może swoje prawo odroczenia płatności opłat przekazać izbom skarbowym.

Sen. Banaszek wyraził poważne zastrzeżenia co do ustawy. Następnie zabrał głos wicemin. skarbu Markowski poczem po przemówieniu kilku mowców posiedzenie odroczono do piątku.

Żołnierze Żydzi, którzy z powodu świąt wstąpili później do wojska, nie będą karani

Warszawa, 22. 4 (Sin) Przy zarządzonem przez min. spraw wojskowych urlopowaniu rocznika 1903 w piechocie i służbie zdrowia zaszły w ostatnim miesiącu wypadki, że dowódcy niektórych pułków uważali żołnierzy-Żydów, którzy jesienią r. 1924 z powodu święta Jom Kipur stawili się do wojska zamiast 1 października dopiero 10, za takich, którzy nie stawili się na czas do szeregów.

W związku z tem pos. Feldmann (Koło Żyd.) zwrócił się do min. spraw wojskowych, wskazując na to, że ministerstwo zezwoliło swego czasu na późniejsze narukowanie.

Obecnie nadeszła odpowiedź min. spraw wojskowych, że wydane zostało odpowiednie zarządzenie dowództwom okręgów korpuśnych w kierunku sprostowania powyższego mylnego stanowiska i traktowania wspomnianych szeregowców Żydów, jako takich, którzy w terminie przepisanym narukowali do poszczególnych formacyi.

Odezwa prof. Weizmana do sjonistów

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Jerozolima, 22. 4 ŻAT. Prof. Weizmann przebywający obecnie w Jerozolimie. wydał w związku z odbywającą ię obecnie kampanją miejąca organizacji sjonistycznej. za pośrednictwem Palestyńskiej Agencji telegraficznej, następującą odezwę do sjonistów całego świata:

Z serca Sjonu slę sjonistom rozprószonym po całym świecie najgorętsze życzenia powodzenia kampanji miesiąca sjonistycznego, mającej na celu wzmocnienie wiary i odwagi wytrwania w naszych zmobilizowanych szeregach, jakoteż pozykanie naszych braci nie-sjonistów dla przyszłości narodu żydowskiego idziela odbudowy Erec Israel. Obecny mój pobyt w Palestynie tuwierdza mnie coraz więcej w mojem dotychczasowem przekonaniu, iż **Palestynie potrzebna jest przedewszystkiem silna organizacja sjonistyczna**, zdolna do kierowania dziełem odbudowy. **Silna organizacja sjonistyczna to silna żydowska Palestyna.** Bierność organizacji sjonistycznej, jest równocześnie biernością narodu żydowskiego. Organizacja sjonistyczna **nie dąży** bynajmniej do **objęcia kontroli** a tembardziej do przejecia w swoje ręce **monopolu** dzieła odbudowy, jestem jednak głęboko przekonany. że **bez kierownictwa organizacji sjonistycznej dzieło odbudowy nie miałoby powodzenia.**

Aczkolwiek są Żydzi którzy widzą drogę do rozwiązania kwestji żydowskiej nie w Palestynie to jednak olbrzymia większość narodu wiąże wszystkie swoje nadzieje z wielką ofiarną pracą. która znajduje swój wyraz w kraju naszych przodków, tj. w Erec Israel. gdzie nastąpi wyzwolenie uciśnionych mas żydowiskch Jestem pewnym, że **sąsiedzi nasi nie przeciwstawią się naszym pokojowym dążeniom** do odrodzenia kraju będącego pustynią i budzącego się do nowego życia. **Odrodzenie Erec Israel nastąpi jednak jedynie i wyłącznie przez ofiarną pracę narodu żydowskiego.**

Układ francusko-amerykański w sprawie długów zagrożony

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 2 24. (K) Senat francuski wystąpił ostro przeciwko samowolnemu postępowaniu ambasadora Berangera w Waszyngtonie, który w czasie rokowań z amerykańskim sekretarzem stanu Mellonem w sprawie długów przez Francję a otrzymaniem rat reparacyjnych od Niemiec.

Min. skarbu Peret wskazał w Senacie na konieczność utrzymnaia t. zw. „klauzuli zabezpieczeniowej".

W związku z tem sygnalizowane już podpisanie układu z Ameryką o długi jest zagrożone.

Konflikt w angielskim przemyśle górniczym zaostrzył się

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Londyn, 22 4. (L) Rokowania pomiędzy właścicielami kopalń a górnikami zostały zasadniczo **rozbite**. Właściciele kopalń odrzucili żądanie górników określenia minimum płac, górnicy natomast odrzucili propozycję właścicieli zaprowadzenia jednolitych płac dla wszystkich rewirów górniczych.

Właściciele kopalń oświadczyli, że w najbliższych dniach przybiją przy wejściu do kopalń listę jednolitych płac. Jak się przypuszcza, w tym wyadku górnicy nie zjadą do kopalń i w ten sposób ostry wybuch konfliktu będzie nieuniknionv.

W kołach rządowych mają nadzieję, że może jeszcze uda się nakłonić obie strony do ustępstw.

Wielka afera podatkowa w Jugosławji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Budapeszt 21. 4 (D) Z Belgradu donsozą: Wielkie poruszenie wywołało tutaj wykrycie wielkich nadużyć podatkowych, jakich się dopuściło przedstawicielstwo Standard Oil Company. W aferę wmieszanych jest wielu polityków. Jeden z posłów partji Radicza wystosował list otwarty do ministerstwa skarbu, w którym piętnuje w ostrych słowach skandaliczną aferę, która państwo naraziła na ogromne straty.

Hakoah w Ameryce

Pierwsze spotkania.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Nowy Jork, 21 4. (G-d) Hakoah grała wczoraj na olbrzymim stadjonie Hawthom match treningowy z drużyną Brooklyn-Wanderer. Match zakończył się wynikiem 3:1 dla Hakoah. Zaznaczyć należy, że był to raczej trening i że wśród drużyny amerykańskiej grało kilku graczy z Hakoahu. Mimo to pierwszy występ Hakoah wzbudził niebywałe zainteresowanie.

W tutejszych kołach sportowych oczekują z niecierpliwością pierwszego faktycznego spotkania „Hakoahu" z drużyną amerykańską. Ma to nastąpić w najbliższą niedzielę.

Turniej szachowy o mistrzostwo Polski

STAN TURNIEJU PO 9 RUNDZIE.

Warszawa, 22. 4 (Sin) Turniej w dniu wczorajszym dał wynik następujący: Wygrali: Kolki z Kohnem, Chwojnik z Kremerem, Appel ze Smokowskim, Regedziński z Wołowiczem, Frydman z KonJzyńskim. Zremisowali: Przepiórka z Piltzem. Lubiński z Kleczyńskim. Partja Makarczyk—Łowcki niedokończona.

Stan turnieju po 9 rundzie jest następujący: Kolski 7 i pół, Przepiórka — 7, Łowcki 6 i pół (1), Chwojnik, Frydman (Warszawa) 6, Blass 5 i pół (2), Kohn 5 i pół Pilz 5 (1), Regedziński 9 i pół (1), Kleczyński 4 i pół, Appel 4 (1), Friedman. Makarczyk 3 (1), Konczyński, Kremer 3, Smogowski i Lubiński 1 i pół, Wołowicz 0.

Z NADESŁANYCH CZASOPISM.

— **ŻYCIE TEATRU.** Nr. 15—16 z 18 bm. zawiera artykuły W. Brumera. Jana Lorentowicza, Ankietę w sprawie wymowy, recenzje, przeglądy itd. Adres: Warszawa, ul. Przejazd 10.

— **MUZYKA.** Zeszyt kwietniowy zawiera interesującep race Arnolda Schönberga. Jacques Dalcroze'a, L. Binentala, A. Chybińskiego, M. Glińskiego, F. Szopskiego A. Wieniawskiego i w. in., nadto dodatek ilustracyjny i nutowy, dalszy ciąg ankiety „Chopin czy Szopen" i pierwsze rozwiązanie konkursu muzycznego. — Cena 1.50 zł. Adres: Warszawa Kapucyńska 13.

Ważne dla jadących do Włoch

Warszawa, 21. 4 PAT. Ze względu na okoliczność, że w Polsce urzęduje tylko jeden włoski urząd konsularny, mianowicie wydział konsularny przy poselstwie włoskiem w Warszawie, obywatele polscy, którzy za paszportem zagranicznym wyjeżdżają do Włoch, często starają się o uzyskanie włoskiej wizy wjazdowej dopiero w drodze. a mianowicie w konsulacie włoskim w Wiedniu. Dotychczas konsulat włoski w Wiedniu udzielał obywatelom polskim zamieszkałym stale w Polsce. wizy wjazdowej do Włoch na polecenie wydziału konsularnego poselstwa polskiego w Wiedniu. Obecnie jednak konsulat włoski oświadczył, że w myśl otrzymanych przepisów musi ściśle stosować zasadę kompetencji terytorjalnych wobec zego obywatelom polskim zamieszkałym w Polsce nie może udzielać wiz wjazdowych do Włoch. Wiz tych udzielać będzie wydział konsularny poselstwa włoskiego w Warszawie.

Skąd posiadał margrabia Palavicini swe informacje w sprawie afery fałszerskiej

Budapeszt, 22 4. (D) Były premjer Friedrich przesłuchany przez sędziego śledczego zeznał, iż prof. Meszaros i ks. Windischgraetz oświadczyli mu, że brali udział w aferze fałszerskiej za wiedzą rządu. Wiadomością tą podzielił się Friedrich z magr. Palavicinim, który wyzyskał to do ataku na Bethlena w Zgromadzenu narodowem.

Sprawa żandarmerji palestyńskiej

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin. 22. 4 (T) Donoszą tu z Jerozolimy, że wśród ludności żydowskiej Palestyny panuje rozgoryczenie z powodu ostatnich zarządzeń Wysokiego komisarza lorda **Plumera** w sprawie nieprzyjmowania Żydów i Syryjczyków do żandarmerji palestyńskiej. Profesor Weizmann, który konferował z lordem Plumerem w tej sprawie, stara się wpłynąć na uśmierzenie niezadowolenia, które wyładowuje się w postaci wieców protestacyjnych

Ponowne zaostrzenie się zatargu w sprawie odszkodowania dla b. panujących w Niemczech

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Berlin, 22. 4 (T) W komisji prawniczej Reichstagu wybuchł konflikt w prawie odszkodowania dla rodzin b. panujących. Socjaliści podjęli bierny opór przeciwko projektowi większości rządowej dla polubownego załatwienia sprawy.

Państwa bałkańskie wobec propozycji zawarcia traktatów neutralności z Rosją

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Ryga, 22. 4 (D) Łotewski min. spraw zagr. udzielił dziś wyjaśnienia przedstawicielom prasy w sprawie traktatu neutralności, który Rosja proponowała ostatnio państwom bałtyckim. Minister oświadczył, że państwa bałtycki eodpowiedziały, iż gotowe są do podpisania traktatów, jeżeli nie będą zawierały niczego przeciwko Lidze narodów.

Praga, 24. 4 (D) Rząd czeski dementuje wiadomość pism o rzekomej akcji wobec Niemiec w związku z traktatem niemiecko-sowieckim.

Nowy Jork, 22. 4 (D) Partja rządowa oświadczyła że jest zdecydowana jeszcze w ciągu obecnej sesji paralmentu przeprowadzić bil w sprawie zwrotu skonfiskowanej w czasie wojny własności poddanych niemieckich.

— (D) Z Kalkuty donozą że wybuchły tu znów walki. W starciu z policją zginęło 3 mahometan, 13 odniosło ciężkie rany.

— Okręt powietrzny „Norge" rozpocznie swój lot do Spitzbergu dopiero w przyszłym tygodniu.

— Okręt „Skaaluren" z Amundsenem i Elsvorthem na pokładzie dotarł wczoraj o 4-tej pop. do granicy lodowej około 2 km od kortu w Kingsbay.

— (D) W Brindisi został ciężko ranny strzałem rewolwerowym major włoski Szefket Ortscha, który w r. 1924 kierował powstaniem w Albanji. Zamach był dzielem emisarjuszy albańskich.

— (D) Konsul niemiecki z Buenos Aires Tröjer został z żoną przejechany przez auto i poniósł śmierć na miejscu.

Drobne ogłoszenia

Przyjmę natychmiast koncypienta. Podać praktykę warunki, referencje. Adwokat Blumenfeld, Jarosław

Poszukuje się 1—2 pokoji, nadających się na lokal dla stowarzyszenia. Zgłoszenia pod „Lokal“ do Ad. N. Dz.

Poszukuję intel. inkasenta z kaucją zł 1000. Zgłoszenia pod „Inkasent“ do Biura Stattera, Rynek 8

Pierwszorzędne biuro węglowe w Krakowie, poszukuje zdolnych akwizytorów do zbierania zamówień na dostawy wagonowe i furami. Zgłoszenia pod „Węgiel“ do Biura Stattera. Rynek 8

Zdolny kierownik do prowadzenia pensjonatu, który prowadził przez szereg lat na własną rękę, poszukuje na obecny sezon posady. Zgłoszenia pod „Kierownik“ do Ad. N. Dz.

Unieważniam odroczenie wojskowe, wystawione przez PKU., Rzeszów na nazwisko Henryka Tuczka, zamieszkałego w Lubeni

NIEBYWAŁA OKAZJA!

Dobrze prosperujący hurtowny i detajliczny skład żelaza w Przemyślu, przy najruchliwszej ulicy istniejący od 45 lat, z wprowadzoną stałą klijentelą i pierwszorzędnemi stosunkami fabrycznemi, natychmiast do odstąpienia wraz z lokalem, składami i urządzeniem. Cena przystępna.

Zgłoszenia:

E. RUBIN, PRZEMYŚL
3-go Maja 12.

POKOJU

z osobnem wejściem z użyciem telefonu. przy intel. rodzinie, poszukuje się. Zgłoszenia pod „A. R.“ do Admin. N. Dziennika

Unieważnia się zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Salomon Beer Emmer, lat 35 ze Sokołowa koło Rzeszowa

Unieważniam zgubioną książeczkę wojskową na nazwisko Izak Schmidt, Kraków

Inż. Tadeusz Leszczyński

Kraków, Grodzka 65.

Materjały elektrotechniczne, wykonywanie instalacyj elektryczn. Abażury.

Materjały fotograficzne wywoływanie klisz, sporządzanie odbitek i powiększeń.

Zamówienia z prowincji odwrotnie.

FARINA



VIS-A-VIS

AKUSZERKI

i pierwszorzędne zakłady położnicze pielęgnują ciałka niemowląt tylko

PUDREM, MYDŁEM i KREMEM BÉBÉ SZOFMANA.

Puder leczy wszelkie dolegliwości skóry, mydło zapobiega takowem, krem zaś stosuje się wówczas, gdy działanie samego tylko pudru Bébé okazało się niedostateczne.

EDWARD BAJA

Konc. Zakład elektrotechniczny

Kraków XXII., Rynek 4. Tel. 1336.

Wykonuje instalacje światła elektrycznego, telefonów domowych i dzwonków elektrycz. Wszelkie reparacje uskutecznia szybko i tanio. Oferty bezpłatnie.

LODOWNIE

tylko w pierwszorzędnym gatunku poleca skład wyrobów metalowych



S. SATTLER, Kraków, STRADOM 18. — Tel. 4751. — Cenniki na żądanie

PIECZĄTKI różnego rodzaju wykonuje **I. Horowitz Kraków, Dietla 54**

Szyldy emaljowane i metalowe po bardzo niskich cenach. — Zamówienia miejscowe na **pieczątki** wykonuje się w ciągu dnia, zamiejscowe odwrotną pocztą.

Wszelkie przybory pieczątkarskie na składzie

Najsilniejsze bóle głowy usuwa.



Najsilniejsze bóle głowy usuwa.

Pijarska 7. **Zastępstwo** Telefony 4579 i 4513

Schaefer i Schael

Metalowe Zakłady hutnicze

poleca ze składów po cenach w kraju najniższych surowiec i wszelkie aliaże metalowe z gwarancją analityczną. — Na składzie:

Cyna angielska w blokach i sztabkach, cyna do lutowania od 33—60 proc. stopy łożyskowe marki „Torpedo“ z zawartością cyny 5—83 procent.
Ołów miękki i twardy, hutniczy i rafinowany, w odpadkach i blokach; ołów czcionkowy, linotypowy i stereotypowy.
Miedź w odpadkach i gąskach, rafinowana i gwarancyjna, miedź fosforowa 10 i 15 procent, spoiwo (szlaglot) mosiądz, bronz w kawałkach, blokach i sztabach.
Cynk stary w odpadkach, przetapiany, rafinowany, gwarancyjny 98/99 procent — cynk hutniczy.
Antymon, nikiel, aluminium hutnicze norweskie i t. d.

!! Kupuje po najwyższych cenach rynkowych, względnie przerabia wszelkie odpadki, popioły i szlamy metalowe !!

Mieszkania

wolne komfortowe za czynszem miesięcz. w Podgórzu, ul. Kalwaryjska 34 do wynajęcia. Wiad. u właśc. w porze popołud.

SZABLONY

(KROJE)

na najmodniejsze suknie i capy wiosenne po bajecznie niskiej cenie.
Zamawiać można w księgarni kolejowej **„Ruch“ Kraków, ul. Szczepańska.**

ZAWOJA WILLA RENATA

poleca od **1 maja br. pokoje słoneczne z całodziennem utrzymaniem po zł. 6** od osoby. S. Brachfeld, Kraków, ulica Wolska L. 28.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące — w szczególności druki [illegible]nkowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie szybko i po cenach umiarkowanych.

W KRAKOWIE, ORZESZKOWEJ 7 — TEL. 279.

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7